

## Zabiła go nożem

Scenariusz - klasyczny. Alkoholem impreza, kłótnia. Tym razem po nóż sięgnęła kobieta. Dwa ciosy okazały się śmiertelne..

**STR. 4**

# Panorama Oleśnicka

Czytelnia Główna  
w Oleśnicy

Nr 27 (1811) Rok XXX | 9-15 lipca 2019 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 2,5 zł (w tym 8% VAT) | ISSN 1232-552X

## Prąd go poraził, a winnych nie ma...

Rodzina wciąż walczy o sprawiedliwość. „Panorama” odkrywa nowy wątek, który może rodzinie pomóc!

**STR. 5**



# SĄD RADYKALNIE ŁAGODZI WYROK WOBEC MORDERCY ŻONY

Ta tragedia wstrząsnęła całą Polską. Policjant z Oleśnicy udusił żonę. Potem rzucił się pod pociąg, ale przeżył. Został skazany na 25 lat, ale właśnie wyrok mu radykalnie złagodzą. Dlaczego?! | **STR. 3**



**SKLEP BIKINI**

SZEROKI WYBÓR  
KOSTIUMÓW  
KAPIELOWYCH

Oleśnica:  
ul. Kilińskiego 19  
ul. Hallera 14B

Prokurator skarży wyrok  
wobec rodziców, którzy bili  
dzieci pejcem **STR. 2**

W Oleśnicy zaczyna  
brakować opiekunek  
dla seniorów. **STR. 10**

## Puszczamy bańki!



strona 8

## U maluchów - piekło!

Dyrektor twierdzi, że stan wielu szkolnych pomieszczeń jest fatalny, a uczniom grozi nawet śmiertelne niebezpieczeństwo!

**strona 16**

## AMC zostanie?

American Cars Mania nadal w Oleśnicy? Nie wiadomo - organizator mówi, że ma propozycje z innych miast...

**strona 6**

Podziemna Oleśnica, czyli pomysł na promocję! | **strona 12**



9 771232 552605 27

## Prokuratura się nie zgadza

**Prokuratura zaskarżyła wyrok w sprawie rodziców, którzy przez 2 lata bili swoje dzieci pejcem.**

O tej historii szeroko już pisaliśmy. Przez 2 lata 33-letni Marcin M. i jego 31-letnia żona Monika bili trójkę swoich dzieci: 6-letnią córkę oraz 4-letniego i 10-letniego syna. Często też obrzucali je wyzwiskami i bluźnierstwami. Do bicia był używany skórzany pejcz, skonstruowanym przez mężczyznę. Miał drewnianą rączkę i sześć przymocowanych do niej przewodów elektrycznych, każdy po pół metra.

Podjeździ częściowo przyznali się do winy, ale stanowczo twierdzili, że mieli dobre relacje z dziećmi.

Prokuratura Rejonowa w Oleśnicy postawiła im zarzuty z art. 207 Kodeksu karnego: „Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą nieporadną ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”. Prokurator zażądał dla obojga rodziców kary 2 lat i 6 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności.

Jak ujawniła *Panorama*, Sąd Rejonowy skazał Marcina M. (był wcześniej karany) na rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności - miał nie odsiedzieć kary w więzieniu, ale oddawać 10 procent swoich zarobków na Stowarzyszenie Podaruj Dzieciom Szczęście w Oleśnicy. Monika M. (dotąd niekarana) została skazana na rok pozbawienia wolności. Ona też miała nie iść za kraty, ale przez rok co miesiąc 20 godzin odpracowywać społecznie.

Jak się dowiedziała nasza gazeta, Prokuratura nie zgodziła się z tym wyrokiem. Uważa go za za zbyt łagodny. Prokurator złożył już apelację w tej sprawie. Rozpatrz ją Sąd Okręgowy we Wrocławiu. (ror)

### MIASTO W SKRÓCIE

#### Trzecie podejście

ZBK po raz trzeci opublikował zapytanie ofertowe na sporządzenie 2-3 koncepcji utworzenia miasteczka ruchu drogowego rowerowego oraz budowę miasteczka ruchu drogowego rowerowego według wybranej koncepcji. Ma ono powstać w SP6.

#### Nieudany przetarg

Po raz drugi unieważniono przetarg na przebudowę budynku SP6, która miała doprowadzić do zgodności z przepisami przeciwpożarowymi. Nie złożono żadnej oferty niepodlegającej odrzuceniu.

#### Ogrzewanie za 30 tysięcy

Rozstrzygnięto zapytanie ofertowe na zmianę systemu ogrzewania na centralne wraz ze zmianą sposobu podgrzewania wody na centralne, zasilane z węzła ciepłego, w 5 mieszkaniach budynku przy Cieszyńskiego 2. Czterech oferentów było z Wrocławia, Kowar, Trebaczowa i Oleśnicy. Wybrany wykonawca to Euroinstal-Bud z Trebaczowa. Koszt inwestycji wyniesie 30.000 zł.

#### Nowa referent

Stanowisko referenta do spraw kancelarii w ZBK obejmie Martyna Wolny. Wygrała ona konkurs.

# Słowak triumfuje

Poznaliśmy wyniki zdawalności matur w powiecie, województwie i Polsce.

O ile w przypadku wyników egzaminów w szkołach podstawowych i gimnazjalnych powodów do dumy nasz powiat nie miał, o tyle powiatowi maturzyści wypadli świetnie. Lepszą średnią zdawalność miał tylko powiat bolesławiecki - 86,7 i, niespodziewanie, wyprzedzony przez niego Wrocław - 84,6. Średnia powiatu oleśnickiego to 82,0.

Na tak doskonałe miejsce zapracowali w dużej mierze maturzyści z techników naszego powiatu (zwłaszcza z oleśnickiego ZSP!). Ich średnia - 81,1 to drugi wynik w województwie (po Bolesławcu - 85,8). Gorzej wypadli nasi licealiści - ich ze swoją średnią zdawalnością wyprzedzili maturzyści z aż 18 powiatów.

Tutaj zdeklasowali resztę stawki licealiści z powiatu kamieniogórskiego z imponującą średnią 95,6. Tam tylko 5 uczniów w powiecie matury nie zdało.

A jak wyglądała zdawalność w poszczególnych szkołach powiatu? Egzamin dojrzałości zdecydowanie najlepiej napisali uczniowie I LO w Oleśnicy - 98,7. Na drugim stopniu podium znaleźli się absolwenci technikum ZSP w Oleśnicy - 90,5, a na trzecim LO w Sycowie - 97,5. Najstabilniej wypadli maturzyści ZSP w Międzybórz (zdała połowa) i absolwenci LO dla dorosłych przy ZSP w Sycowie - do matury przystąpiło 7 uczniów, a zdał ją jeden...



Maturzyści z I LO wypadli najlepiej

## ZDAWALNOŚĆ MATUR

szkoła	typ	liczba zdających	przystąpili do wszystkich egzaminów	liczba wydanych świadectw	zdawalność w %		
					szkoła	powiat oleśnicki	województwo
I LO Oleśnica	LO dla młodzieży	153	153	151	<b>98,7</b>	82,5	85,5
II LO Oleśnica	LO dla młodzieży	83	83	68	<b>81,9</b>	82,5	85,5
LO Syców	LO dla młodzieży	40	40	35	<b>87,5</b>	82,5	85,5
ZSP Oleśnica	LO dla dorosłych	2	2	0	<b>0</b>	82,5	85,5
	technikum	86	84	76	<b>90,5</b>	81,1	66
ZSP Syców	LO dla dorosłych	7	7	1	<b>14,3</b>	82,5	85,5
	technikum	56	54	44	<b>81,5</b>	81,1	66
ZSP Twardogóra	LO dla dorosłych	2	1	0	<b>0</b>	82,5	85,5
	technikum	10	10	6	<b>60</b>	81,1	66
ZSP Bierutów	LO dla młodzieży	18	17	13	<b>72,2</b>	82,5	85,5
	technikum	17	17	11	<b>65</b>	81,1	66
ZSP Międzybórz	technikum	11	10	5	<b>50</b>	81,1	66

## To zaszła zmiana...



Tak było w 1970 roku

**Znajdź cztery różnice. A może i więcej?**

Jest 18 maja 1970 roku. W tym dniu powstało zdjęcie Tadeusza Drankowskiego z Polskiej Agencji Prasowej. Fotograf wykonał je na ówczesnej ulicy 1 Maja. Dzisiaj to ulica 3 Maja. A jak zmieniło się to miejsce, widzimy na zdjęciu kolorowym, wykonanym 49 lat później.



A tak jest dzisiaj

Jakie jeszcze zmiany dostrzegą czujne oczy naszych czytelników? My widzimy cztery.

Po pierwsze - moda. Takich orlioniów, jakie ma na sobie kilka osób na starej fotografii, dzisiaj już nie uświadczymy.

Po drugie - po wielu, wielu latach i m.in. kilku naszych publikacjach Ruch w końcu zabrał stary kiosk i ustawił malutki pawilonik, o nowoczesnej estetyce.

Po drugie nie ma już sklepu radiowo-telewizyjnego ZURiT, w którym przez wiele lat kierownikiem był Franciszek Bryk. To tu stało się w kolejce po telewizor... A dzisiaj? Cóż, dzisiaj mamy to, co oleśniczanie „lubią najbardziej” (no bo skoro tyle ich jest...), czyli bank.

Po trzecie - mural jest niby podobny, a jednak nieco inny. Dawny mural został zamalowany. Pojawiło się na po roku 2000 jedno z kilku

log miasta z napisem „Oleśnica, miasto w dobrym stylu”. Kilka lat temu, podczas kolejnej edycji OFCA, dwie artystki przemalowały ścianę, tworząc mural nawiązujący do tego dawnego, „kosmicznego”. A po czwarte - nie było wtedy, prawie pół wieku temu, parkingów przy budynku, na którego ścianie jest wspomniane malowidło.

Widzicie jeszcze inne różnice?  
*Roman Rybak*

# SĄD ŁAGODZI WYROK MORDERCY ŻONY!

Po wyroku I instancji rodzina zamordowanej Estery była zadowolona. Rodzina zabójcy - nie. Teraz role się odwróciły....

Do zbrodni doszło w Oleśnicy w październiku 2017 r. Policjant Krzysztof D. w nocy udusił żonę. Potem rzucił się pod pociąg w Solnikach Wielkich, ale maszynista wyhamował i mężczyzna przeżył. Trafił ranny do szpitala, a potem do aresztu, w którym leczył się psychiatrycznie. Twierdził, że nic nie pamięta z tamtych wydarzeń. Odmówił składania wyjaśnień, nie przyznał się do winy. Został wydalony ze służby w policji.

Proces rozpoczął się we wrześniu 2018. Zakończył w I instancji, Sądzie Okręgowym we Wrocławiu, 22 stycznia 2019 roku.

## Taki był pierwszy wyrok

Rozpiętość kary, jakiej dla Krzysztofa D., eks-policjanta, za uduszenie żony Estery żądały strony, była najszerza z możliwych.

- Jak można być takim potworem, żeby zamordować człowieka! - mówiła, w ogromnych emocjach, z płaczem, Irena O., matka Estery. Domagała się dożywocia.

Pełnomocnik rodziny Estery adwokat Krzysztof Jaśkiewicz zażądał kary 25 lat pozbawienia wolności, a prokurator Beata Ciesielska zeznała, że „kara 15 lat pozbawienia wolności będzie adekwatna do czynu”.

I wreszcie obrońca oskarżonego, mecenas Maciej Eisermann z Wrocławia, wniósł o niewinność, zaś gdyby sąd nie uwzględnił tego wniosku, o rozważenie możliwo-

ści zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Kiedy sędzia Marek Poteralski, który przewodniczył składowi sędziowskiemu w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu, powiedział, że „wymierza karę 25 lat pozbawienia wolności”, z dziennikarskich szeregów rozległo się „Grubo...”, a matka i siostra zamordowanej Estery padły sobie z płaczem w objęcia.

Jak sąd uzasadniał wyrok?

- Wina i okoliczności nie budzą wątpliwości. Przede wszystkim znana była przyczyna śmierci - to wielokrotny ucisk palcami - mówił sędzia.

Drugim elementem potwierdzającym winę i okoliczności zbrodni były telefony, które w tragiczną noc Krzysztof D. wykonał do siostry zmarłej i przyjaciela. Była 3.41 nad ranem, kiedy dźwięk telefonu zbudził w Bytomiu Żuliettę O. Wyświetlił się numer jej szwagra. „Zaje..., zabiłem ci siostrę” - mówił Krzysztof D. Potem te słowa powtórzył.

O 3.46 telefon wyrwał ze snu Marcina N. z Oleśnicy, przyjaciela Krzysztofa D. „Stała się tragedia, Estera nie żyje” - słyszy w słuchawce Marcin N. Przyjaciel mówi, że udusił żonę i że siedzi na torach, bo chce się zabić.

- Te wypowiedzi - ocenił sędzia Poteralski - nie pozostawiają wątpliwości, że udusił żonę i działał w zamiarze bezpośrednim.

Sąd przyznał, że w chwili dokonania zbrodni oskarżony miał znacząco ograniczoną poczytalność, ale uwzględnił fakt, że nie był cho-

ry psychicznie i nie jest upośledzony umysłowo.

Położył też nacisk na ogromną szkodliwość społeczną czynu. - Pozbawił życia żonę, rodziców pozbawił córki, siostrę siostry, dwójkę dzieci w wieku 3 i 6 lat - matki. W trakcie działania był pod wpływem alkoholu, co jest okolicznością obciążającą - podkreślił sędzia.

Odrzucono wersję, że Krzysztof D. mógł działać w afekcie.

- Nie działał nagle, pod wpływem emocji. Działał w sposób przemyślany. Został sam - dzieci oddał pod opiekę swojej mamy. Duszenie trwało 4-5 minut - mówił sędzia Poteralski.

Konkluzja?

- Nie zasługuje na nadzwyczajne złagodzenie kary. Kara 8 - 15 lat byłaby zbyt łagodna. Kara 25 lat jest współmierna do stopnia zawinienia i uwzględniająca warunki osobiste oskarżonego - usłyszeliśmy.

Zasądzono też po 100 tysięcy zł zadośćuczynienia dla obojga rodziców i dla siostry zabitej, czyli razem 300 tys. zł.

- Jesteśmy zadowolone z wyroku. Mamy nadzieję, że taki sam będzie wyrok prawomocny - mówiła po wyjściu z sali rozpraw siostra Estery. Ale mocno się zawiodła...

## Taki jest drugi wyrok

Zupełnie inaczej dowody i przesłanki zbrodni ocenił Sąd Apelacyjny we Wrocławiu. Apelację od niego złożył tylko obrońca Krzysztofa D. Prokuratura i pełnomocnik rodziny Estery nie skarżyli wyroku.

Adwokat Maciej Eisermann podniósł w apelacji, że Sąd Okręgowy popełnił błąd, oceniając, że jego klient działał w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia swojej żony. Stwierdził, że były w tym względzie wątpliwości, a sąd rozstrzygnął je wyłącznie na niekorzyść Krzysztofa D.

Ocenił, że 25 lat pozbawienia wolności to rażąca niewspółmierność kary. I ponownie wniósł o uniewinnienie, a jeśli sąd by się do tego nie przychylił, o zmianę w zakresie wysokości kary lub o uchylenie wyroku do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Apelacyjny do jednego z tych wniosków się przychylił - do zmiany w zakresie wysokości kary. I - uwzględniając częściowo apelację - zmniejszył karę więzienia dla Krzysztofa D. z 25 do 15 lat.

Czym się sąd kierował?

Uznał, że eks-policjant działał w ramach ograniczonej poczytalności (przypomnijmy - miał depresję, bo dowiedział się o zdradzie żony, a w trakcie tragicznej nocy był pijany). A wtedy stopień zawinienia jest mniejszy - wyjaśniał sąd. I to zadecydowało o obniżeniu kary.

W mocy utrzymano kwoty po 100 tysięcy zł zadośćuczynienia dla obojga rodziców i dla siostry zabitej.

## Będzie jeszcze trzeci wyrok?

Czy klamka zapadła? Niewykluczone, że jeszcze nie.

O pisemnie uzasadnienie wyroku zwrócili się bowiem do sądu i

obrońca rodziny Estery, i - co istotniejsze - prokurator regionalny. Jest ono właśnie w przygotowaniu.

Obrona może żądać kasacji wyroku, jeśli znajdzie uchybienia formalne (np. w wydaniu orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona) - będzie o to bardzo trudno; albo stwierdzi, że doszło do innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść wyroku - o to będzie jeszcze trudniej.

Natomiast od 15 kwietnia 2016 r. prokurator generalny w sprawach o zbrodnie może wnieść kasację wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Wniosek prokuratora regionalnego o uzasadnienie wyroku wskazuje jednoznacznie na to, że prokurator generalny Zbigniew Ziobro będzie składał wniosek o kasację, bo ocenia wyrok jako zbyt łagodny.

Skuteczność tych kasacji prokuratora generalnego jest wysoka. W pierwszym półroczu 2018 r. Sąd Najwyższy rozpoznał ich 83. Uwzględnił 80, co daje skuteczność na poziomie 96,4 proc.

Co może zrobić Sąd Najwyższy?

Może oddalić kasację. Wtedy wyrok sądu II instancji pozostaje bez zmian.

Może kasację przyjąć i zaskarżone orzeczenie uchylić w całości lub w części. Uchylenie oznacza, że przekazuje sprawę właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

Batalia w sprawie kary za to morderstwo jeszcze się więc skończyła...

Roman Rybak

## Dni Europy i Jarmark



Tegoroczne Dni Europy odbędą się 14 i 15 września. Jednym z magnesów będzie tradycyjnie XI Jarmark Produktu Lokalnego, połączone z przeglądem zespołów folklorystycznych z obszaru partnerstwa Lokalnej Grupy Działania Dobra Widawa, która jest organizatorem tych dwóch imprez. Pojawią się strefy: „Smaki Dobrej Widawy”, „Skarby Dobrej Widawy”, „Miody”, „Dla Dzieciaka”, „Relaks”. (OAI)

## Rondo wciąż za drogie...

Nic się nie zmieniło... Ile brakuje? 2,3 miliona złotych.

Cztery oferty wpłynęły na modernizację ulicy Dobroszyckiej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 340 od ul. Wojska Polskiego do węzła Dąbrowa drogi S8. Złożyły je: Eurovia Polska S.A. - 10.624.147 zł, Strabag Infrastruktura Południe Sp. z o.o. - 10.745.903 zł, Berger Bau Polska Sp. z o.o. - 10.693.030 zł, Budimex S.A. - 10.661.865 zł.

Kwota brutto przeznaczona przez Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei na realizację zadania wynosi 8.337.450 zł. Oznacza to, że do najniższej ceny brakuje 2,3 mln zł. Jeśli DSDiK nie zdecyduje się dołożyć tej brakującej kwoty, kolejny przetarg zostanie unieważniony. (ror)

## Sycowianka w Brukseli



„Dzisiaj zaczynam nowy etap w moim życiu zawodowym. Dziękuję wszystkim moim Wyborcom - pozdrawiam Was serdecznie i obiecuję, że nie zawiodę naszej Ojczyzny!” - napisała Beata Kempa na Twitterze. Jak widać na zdjęciu, świeżo upieczona europarlamentarzystka promienieje radością. (OAI)



## Zabiła go nożem

Zadała mu dwa ciosy 12-centymetrowym nożem.

Prokuratura Rejonowa w Oleśnicy skierowała do sądu wniosek o tymczasowe aresztowanie na trzy miesiące 47-letniej Anny Cz. Jest ona podejrzana o zabójstwo Stanisława M.

Do tragedii doszło w nocy z godziny 1 na 2 w jednym z mieszkań w Kiełczowie. Odbywało się tam spotkanie towarzyskie z udziałem Stanisława M., Anny Cz. oraz innych osób. Zebrani pili alkohol. W pewnym momencie Anna Cz. zadała Stanisławowi M. co najmniej dwa ciosy nożem. Mężczyzna doznał dwóch ran kłutych w okolicy klatki piersiowej, jedną drążącą do jamy brzusznej. Stanisław M. zmarł na miejscu zdarzenia.

W toku oględzin mieszkania prokurator zabezpieczył narzędzie zbrodni. Był to 12-centymetrowy nóż. Ciało denata skierowano do Zakładu Medycyny Sądowej we Wrocławiu w celu wykonania sądowo-lekarskiej sekcji. Wykazała ona, że pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci uszkodzenia wątroby i krezki poprzecznej, skutkujących jego zgonem w wyniku wykrwawienia. (OAI)

### MIASTO W SKRÓCIE

#### GKN eksportuje

Dziennik „Rzeczpospolita” opublikował listę pięćdziesięciu największych polskich eksporterów. GKN Oleśnica znalazł się w tym prestiżowym zestawieniu na 37. miejscu.

#### OFCA ma plakat

„Za naszą tegoroczną identyfikację wizualną festiwalu odpowiada jak zawsze duet Diana Karpowicz i Dominik Przerwa. Zobaczcie, jak w pełni prezentuje się projekt, od którego wszystko się zaczęło i który umieścimy na plakatach tegorocznej edycji festiwalu. Zdradzimy, że odnajdziecie na nim elementy, które w tym roku znajdują swoje miejsce na festiwalowych koszulkach. Domyślcie się co to może być?” - pytają organizatorzy Oleśnickiego Festiwalu Cyrkowo-Artystycznego.



# Apolityczni politycy

- Jesteśmy przekonani, że wygramy te wybory. A będąc ludźmi poważnymi, wierzymy w realizację tez i postulatów - przekonywał Jacek Karnowski, prezydent Sopotu.



Od lewej: Jacek Karnowski, Jacek Sutryk, Jan Bronś, Zygmunt Frankiewicz, Wojciech Błoński i rzeczniczka prezydenta Sopotu

„Chcemy Polski samorządowej i solidarnej, w której mieszkańcy sami decydują o losach swoich lokalnych wspólnot” - napisali przedstawiciele samorządów różnego szczebla z całej Polski w preambule do 21 Tez Samorządowych. Owe tezy powstały 4 czerwca w Gdańsku. 300 prezydentów, burmistrzów i wójtów, którzy dokument podpisali, domaga się w nich wzmocnienia pozycji samorządów w ustroju państwa oraz przekształcenia Senatu RP w Izbę Samorządową. Chcą m.in. likwidacji urzędu wojewody, zniesienia wprowadzonej niedawno dwukadencyjności wójtów i burmistrzów, własnej policji, zwierzchnictwa nad strażą pożarną, sanepidem, nadzorem budowlanym, konkursów na wszystkie stanowiska urzędnicze. Żądają również samodzielności w ustanawianiu podatków lokalnych i możliwości prowadzenia działalności gospodarczej.

5 lipca rozpoczęły się ogólnopolskie konsultacje, dotyczące najważniejszych obszarów działań samorządów. W sali konferencyjnej Oleśnickiej Biblioteki Publicznej odbył się briefing prasowy w tej sprawie. Uczestniczyli w nim: prezydent Sopotu Jacek Karnowski, prezydent Wrocławia Jacek Sutryk, prezydent Gliwic i prezes Związku Miast Polskich Zygmunt Frankiewicz, wójt Długoleki Wojciech Błoński oraz burmistrz Oleśnicy Jan Bronś, gospodarz spotkania. Spotkanie z przedstawicielami mediów prowadziła rzeczniczka prezydenta Sopotu Magdalena Jachim.

O najistotniejszych problemach do rozwiązania zawartych w 21 samorządowych tezach wybiórco mówili po kolei zaproszeni goście.

- Czas prezentacji nie jest przypadkowy - przyznał **Zygmunt Frankiewicz**. - Zbliżają się wybory, a naszym celem, żeby artykułowane tezy niebawem zmieniły się w postulaty, a w konsekwencji w uchwały. Bez znaczenia, kto te wybory wygra - dodał. Stwierdził też, że „środowisko samorządowe jest zaniepokojone kierunkiem zmian prawnych dokonujących się w Polsce, które dotyczą ograniczania kompetencji samorządu terytorialnego”.

**Wojciech Błoński** mówił o koniecznych zmianach w oświacie. - Edukacja cały czas jest spychana na barki samorządowców. Musimy pójść w takim kierunku, żeby pomoc państwa była w tym względzie większa, a nie mniejsza - postulował.

Prezydent Wrocławia skupił się na ochronie środowiska. - Wszystkich nas elektryzuje problem czystego powietrza. Problem jest w centrum zainteresowania obywateli i przypomnę - ustawa zasadnicza im to gwarantuje. Każdego roku w Polsce w konsekwencji zanieczyszczonego powietrza umiera ok. 50 tysięcy ludzi. Skala wyzwań w tym względzie jest ogromna. Same samorządy sobie z tym nie poradzą. Unia przewiduje na ten cel w przeliczeniu miliardy złotych, a poziom absorpcji środków jest niewielki. Potrzebne są najpierw instrumenty prawne, a dopiero potem finansowe. Samorządy wie-

dzą, jak z tym funduszy korzystać - przekonywał **Jacek Sutryk**.

- Sporym problemem dla wielu miast jest komunikacja. Miasta bez prawa powiatu skazane są na anachroniczne rozwiązania drogowe - sygnalizował z kolei **Jan Bronś**, podając jako przykład brak spójnego zarządzania drogami w obrębie wielu miejscowości, w których znajdują się drogi miejskie, powiatowe, wojewódzkie, krajowe. - To łamigłówka nie do rozwiązania, a skuteczne zarządzanie infrastrukturą drogową staje się niemożliwe. Muszą zmienić się przepisy w tym względzie. Kryterium formalne to jedno, kryterium finansowe to drugie - mówił, wspominając o mało klarownym, w jego ocenie, Funduszu Dróg Samorządowych. - Jest on daleki od transparentności, a potrzeby olbrzymie. Obywatele z uwagi na fatalną infrastrukturę drogową nie mogą czuć się wykluczeni społecznie - akcentował burmistrz Oleśnicy.

**Jacek Karnowski** skupił się na samej idei 21 tez, podkreślając, że bezpośrednio nawiązuje ona do słynnych robotniczych postulatów sprzed 30 lat.

- Dążymy do odnowienia samorządności. Idea, która nam przyświeca, to Polska samorządowa, a nie partyjna, z centralnym sterowaniem - powiedział.

Odnosił się też do „haniebnego”, jak go określił, materiału w „jednym sponsorowanym przez spółki skarbu państwa tygodniku” [chodzi o „W Sieci” i materiał „Gdańsk chce do Niemiec?”], w którym „na tle historycznych symboli Gdańska znalazły się swastyki”.

- To niedopuszczalne. Musimy to zmienić. Jesteśmy przekonani, że wygramy te wybory. A będąc ludźmi poważnymi, wierzymy w realizację tez i postulatów - przekonywał Karnowski, który jest członkiem sztabu wyborczego Platformy Obywatelskiej.

- Pragniemy prawdziwego renesansu samorządowego. Są wśród nas doświadczeni samorządowcy, którzy doskonale wiedzą, co na ich podwórku jest dobre, średnie, a co złe i co trzeba zmienić. Nie ma tu cienia polityki. Przyswieca nam wysoka jakość życia obywateli i otwarta dyskusja - stwierdził Sutryk. - Domagamy się szerokiego wachlarza konsultacji. Rząd, jak widać, nie jest gotowy do konsultacji - dodał Sutryk. Podkreślił, że inicjatywa samorządowców ma charakter apolityczny, ponadpartyjny, uwzględniający różnice światopoglądowe. Ale krytyka obecnie rządzących pojawiała się w trakcie briefingu w każdym niemal wystąpieniu.

Jacek Karnowski zadeklarował, że samorządowcy, sygnatariusze 21 tez, ruszą w Polskę z założeniem, że priorytetem są małe miejscowości. Pod koniec sierpnia mają być zredagowane postulaty, w oparciu o które w późniejszej perspektywie będą składane propozycje konkretnych uchwał.

Po briefingu w sali konferencyjnej odbyło się posiedzenie Zarządu Miast Polskich. Zaopiniowane zostały projekty ustawy dotyczące m.in.: planowania i zagospodarowania przestrzennego, nowelizacji Karty Nauczyciela i kooperatywy mieszkaniowych.

Grzegorz Huk

**KREDYTY**  
bankowe  
i pozabankowe  
chwilówki  
oferta wielu firm  
tel. 793 688 083  
Oleśnica, Kilińskiego 2 (biuro nr 7)

**ALITO**  
NOWA SIEDZIBA  
Oleśnica,  
ul. Rzemieśnicza  
11 a

# Prąd go poraził, winnych nie ma...

Odkryliśmy prawdopodobną przyczynę tragedii sprzed kilku lat.

Program „Państwo w Państwie” w Polsce przedstawił reportaż o opisywanej w *Panoramie* historii 17-latka porażonego przez prąd pod Dobroszycami.

„17-letni Krystian Pachura wracał z osiemnastki znajomego. Gdy przechodził przez miejscowość Dobroszyce [miało to miejsce w Dobrej-red.], został porażony prądem. Chłopak po powrocie do domu nic nie pamiętał, był w bardzo poważnym stanie, przez jego ciało przeszło 20 000 volt. - Praktycznie kontaktu z nim nie było. Jeżeli odzyskiwał przytomność, to na chwilę. Jęczał wtedy, że bardzo go boli i że strasznie zimno mu w ręce - opowiada matka Anita Pachura.

Z opinii biegłego lekarza wynika, że uszkodzenia ciała Krystiana Pachury są typowe dla porażenia prądem o wysokim napięciu. Chłopak do dziś nie odzyskał sprawności, przeszedł kilkanaście operacji w tym łączenie nerwów i przeszczepy skóry.

- Rano, po wypadku, zebrało się konsylium lekarskie i stwierdziło,

że przy takich obrażeniach nie ma innej możliwości niż porażenie prądem. Kardiolog powiedział nawet, że syn ma szczęście, że do porażenia doszło podczas rozkurczu serca - gdyby było inaczej, już by nie żył - mówi ojciec, Paweł Pachura.

Następnego dnia rodzice znaleźli rower chłopaka przy transformatorze w Dobroszycach. Oczywiście dla nich było, że to właśnie tam musiało dojść do wypadku. Sprawa została zgłoszona na policję, ta jednak przeprowadziła krótkie oględziny i nie zabezpieczyła miejsca zdarzenia.

- Nie zaplombowali, nie zabezpieczyli niczego. W żaden sposób nie zadziałano tak, żeby do miejsca wypadku nie miały dostępu osoby trzecie. Przede wszystkim pracownicy właściciela transformatora, którzy mogą być za niego odpowiedzialni - mówi ojciec.

Po kilkunastu godzinach na miejscu pojawiła się ekipa firmy energetycznej, która rozpoczęła prace przy transformatorze. Po zakończeniu tych działań firma

stwierdziła, że nie wystąpiła żadna awaria.

- Ta stacja została skontrolowana tuż po wypadku i ustalono, że nie doszło tam do żadnej awarii i wszystko jest w porządku. Problem w tym, że kontrolę przeprowadzali pracownicy firmy energetycznej, którzy są bezpośrednio odpowiedzialni za to urządzenie, więc w ich interesie było, aby nie wykryć żadnych zaniedbań - mówi mecenas Aniela Łebak.

Niezależny biegły przebadał urządzenie blisko pół roku po zdarzeniu. Wydał opinię, z której wynikało, że w sieci energetycznej, w momencie który mógłby odpowiadać chwili porażenia Krystiana, nastąpiło zwarcie. Prokuratura jednak umorzyła postępowanie, stwierdzając, że nie da się ustalić dokładnego miejsca i urządzenia, które spowodowało to porażenie.

- W toku postępowania ustalono jedynie, że Krystian Pachura został porażony prądem. Nie ustalono natomiast, w jakich okolicznościach i gdzie do tego doszło. Prokuratu-

ra, wydając decyzję w tej sprawie, oparła się na dokumentacji dostarczonej przez spółkę energetyczną - tłumaczy Małgorzata Klaus z Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu.

Rodzice zapowiadają dalszą walkę, tym razem na drodze cywilnej. Żądają 300 tysięcy złotych odszkodowania oraz dożywotniej renty dla Krystiana.

To znalazło się w materiale dziennikarki Magdalena Gębickiej.

Po jego emisji do redakcji *Panoramy* przyszedł mieszkaniec naszego powiatu, który uważa, że zna przyczynę porażenia prądem nastolatka.

- Firma Skanska miała przez kilkanaście miesięcy swoją bazę po drugiej stronie drogi od transformatora. Były tam kontenery, sprzęt, samochody. Oni korzystali z prądu od tego transformatora. Została pociągnięta linia pod drogą. Kiedy Skanska zwinęła bazę, odcięła kabel i odjechała. A prąd dalej był, bo go firma energetyczna nie wyłączyła. To jej ewidentna wina. Po wypadku prąd wyłączyli, ale kabel dalej tam jest - opowiada. (OAI)

## To już dekada...



Minęło 10 lat, od kiedy proboszczem Parafii NMP Matki Miłosierdzia. Został nim 25 czerwca 2009 roku. Trzy dni później odprawił pierwszą mszę świętą w Oleśnicy. Odszedł z parafii Piotra i Pawła w Trzebnicy. Z kolei z Oleśnicy został wówczas odwołany, po 20 latach posługi, proboszcz Jan Suchecki.

(ror)

## Leje, a oni leją i leją



Oleśniczanie mają wątpliwości. Są uzasadnione?

Sensu w tym nie ma żadnego...

Jeden z działkowców, który codziennie przejeżdża na swój ogródek koło stadionu, poinformował nas, że nawadnianie obiektu działa nawet po intensywnych opadach. - Niedawno taka sytuacja miała miejsce we wtorek rano. Dzień wcześniej wieczorem nad Oleśnicą przeszła nawałnica z obfitym deszczem. Czy to uzasadniony wydatek? I to w sytuacji, kiedy większość samorządów apeluje o racjonalną gospodarkę wodą? - pyta nasz czytelnik.

Czy system automatycznego nawadniania boiska przy ulicy Brzozowej działa bez względu na warunki pogodowe? Okazuje się, że, niestety, tak...

- Tak, działa automatycznie bez względu na pogodę i załącza się codziennie o zaprogramowanych godzinach - wyjaśnia *Panoramie* Adam Hrehorowicz, prezes Atola. - Bezpośredni nadzór nad obiektem ma kierownik techniczny oraz podlegli mu pracownicy.

Pracownik z obsługi stadionu wyłącza system nawadniania lub

zmienia czasy działania poszczególnych sekcji, gdy stwierdzi nadmiar lub niedobór wody na murawie stadionu - dodaje.

Teoretycznie jednorazowe zużycie wody do nawadniania całej murawy (12 sekcji) wynosi 50,6 m<sup>3</sup>.

- Ale stosujemy różne warianty (opcje systemowe), dające możliwość skracania i wybiórczego doboru ilości dysz zraszających murawę, w zależności od potrzeby lub zaleceń serwisowych - mówi prezes Atola.

Grzegorz Huk

## Żądają remontu drogi

Chodzi o odcinek Łukanowska - Stawowa w Oleśnicy.

Grupa mieszkańców Oleśnicy skierowała petycję do starosty powiatowego Jana Dżugaja. Domagają się remontu drogi powiatowej na odcinku Łukanowska - Stawowa i zwiększenia bezpieczeństwa użytkowników. W petycji czytamy: „Obecnie droga znajduje się w stanie fatalnym zagrażającym zdrowiu i życiu użytkowników. Na całym wyżej wspomnianym odcinku drogi po każdej kolejnej zimie powstaje tyle dziur i ubytków, że uniemożliwia to bezpieczne użytkowanie drogi i naraża na poważne uszkodzenie samochodów. Na

ten problem poza mieszkańcami zwrócili także uwagę właściciele firm, którzy złożyli swój podpis jako poparcie dla przedmiotowej petycji. Dlatego też bardzo prosimy o podjęcie wszelkich starań, by poprawić komfort i bezpieczeństwo korzystania z drogi, która jest naszym jedynym dojazdem do szkół czy pracy. W pobliżu ww. dróg w ostatnich latach powstało bardzo dużo domów jednorodzinnych i nadal powstaje bardzo wiele budów, których właścicielami są najczęściej rodziny z dziećmi, dla których ulica Stawowa jest jedyną drogą do szkoły, a którą poruszają się głównie rowerami lub pieszo. Priorytetowym argumentem ni-

niejszej petycji jest bezpieczeństwo naszych dzieci. Zwracamy uwagę, iż zgodnie z art. 7 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym [...] jednym z zadań (a więc i obowiązków) gminy jest zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty, m.in. poprzez utrzymywanie w należytym stanie dróg gminnych. Mieszkańcy, a zarazem wyborcy, rozmawiali bezskutecznie z radnym z okręgu na ten temat, tj. z Panem Robertem Sarną, niestety, sprawa nie została poruszona, dlatego też my jako mieszkańcy wnioskujemy do władz miasta bezpośrednio, ponieważ sprawa wymaga pilnej interwencji”.

(kad)

## POWIAT W SKRÓCIE Dybizbański w Brzegu?

Kamil Dybizbański, były dyrektor Powiatowego Zespołu Szpitali w Oleśnicy, przystąpił do drugiego konkursu na dyrektora Brzeskiego Centrum Medycznego (inaczej - szpitala w Brzegu) w województwie opolskim. O stanowisko ubiega się troje kandydatów. Starostwo Powiatowe w Brzegu rozpięło nowy konkurs po tym, jak nie udało się porozumieć ze zwycięzcą wcześniejszego postępowania. Chciał on pensję na poziomie 15, a później 12,5 tys. zł. Starostwo proponowało

9,5, potem 11 tysięcy zł. Brzeskie Centrum Medyczne zakończyło ubiegły rok stratą finansową w wysokości 2,7 mln zł.

## Archiwum za garaże

Przebudowę i zmianę sposobu użytkowania czeka pomieszczenia garażowe w Starostwie Powiatowym. Powstanie tam archiwum zakładowe. Przetarg wygrał ZRB Bogdana Jaroszewskiego z Bierutowa z ceną 213.264 zł. 228.029 zł proponowała firma „Ładne Wnętrze” J.W.Lenda z Twardogóry. Termin zakończenia inwestycji zaplanowany jest na 16 grudnia.

## Muzyczna finiszuje



Wszyscy chcieliby zobaczyć końcowy efekt

Remont się kończy, zaczyna się sprzątanie...

To prawie ostatni etap modernizacji budynku Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Oleśnicy. Dobiają końca prowadzone na dużą skalę prace remontowe, tak wewnątrz, jak i na zewnątrz budynku.

Jedną z ostatnich prac prowadzonych pod nadzorem archeologa przez ekipy budowlane była izolacja przeciwwilgociowa fundamentów zabytkowego budynku.

Jak powiedziała *Panoramie* obecna cały czas na miejscu dyrektorka placówki Monika Mikuś-Macha-

ła, w szkole funkcjonuje już sekretariat, a obsługa szykuje się do generalnego sprzątanego.

Niemal gotowa jest aula szkoły, czeka ją jeszcze cyklizowanie i malowanie parkietu oraz sceny. Pierwsze instrumenty pojawią się w obiekcie pod koniec lipca, a potem będą żmudne i szczegółowe odbiory.

Dyrektor zdradziła nam, że w ramach remontu pomyślano także o terenie przed budynkiem (w miejscu, gdzie stoi pomnik Chopina) - zostanie on zniwelowany, a w miejsce trawy mają pojawić się rabaty z różami.

(hag)

MIASTO W SKROCIE

Dwójka nagłośniona

Chyba tym razem uda się rozstrzygnąć zapytanie ofertowe dotyczące zaprojektowania i wykonania nagłośnienia sali sportowej w SP2. Złożono 4 oferty - trzy firm są z Warszawy, jedna z Wrocławia. Najtańsza - SolidGroup z Warszawy - opiewa na 106.564 zł. ZBK ma przygotowane 119.000 zł. Prace potrwają do 23 sierpnia.

Marszałek absolwentem

„Absolwenci Podyplomowych Studiów Teologiczno-Katechetycznych Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu AD 2019. To były dobre i ciekawe dwa lata” - napisał na portalu społecznościowym Janusz Marszałek, wicedyrektor SP w Dobrzemiu, były radny wojewódzki, członek Zarządu Bezpartijnych Samorządowców. I dołączył zdjęcie swojej grupy.

Rzeźbią w MAK-u

W Spółdzielni Artystycznej MAK w Oleśnicy trwają warsztaty ceramiczne pt. „Gdy Oleśnica jest kobietą” w ramach Małych Inicjatyw.



Pamiętajcie o zwierzętach

„Postuluję takie poidelka dla ludzi i królików na ulicach Oleśnicy! Kto popiera?” - przeczytaliśmy na nowym oleśnickim profilu „Królik Oleśnicki”. „My ludzie mamy wodę, ale pamiętajmy że zwierzęta mogą umierać z pragnienia w czasie upałów” - skomentowała inicjatywę ekologka Sylwia Urbanek.

Kibice krwiodawcy

„W sobotę 13 lipca w godz. 8.30 - 13 zapraszamy wszystkich kibiców do honorowej zbiórki krwi, która odbędzie się w ramach akcji „Zbiórmy krew dla Polski”. Miejsce akcji - parking pod sklepem Intermarka. Każdy honorowy krwiodawca otrzyma bilet na mecz Śląsk Wrocław - Piast Gliwice (Wrocław, 27 lipca o 17.30). Aby otrzymać bilet, należy zgłosić się do naszego stolika i podać swoje dane” - informuje FC Oleśnica, oleśnicki fan klub kibiców Śląska Wrocław.

POWIAT W SKROCIE

Zakaz wstępu do lasu

„Sytuacja z wodą w lasach jest tego roku tragiczna, nie poprawiły jej wcale niedawne nawałnice, bo ich deszcz w szybkim tempie spłynął powierzchniowo. W związku z utrzymanymi się warunkami pogodowymi zdecydowaliśmy się wprowadzić zakaz wstępu do lasów na terenie całego nadleśnictwa. Zakaz będzie obowiązywał od dziś, czyli od 3 lipca do 31 lipca 2019 roku. W zależności od panujących warunków będzie on skrócony lub wydłużony. Apelujemy o ostrożność w obchodzeniu się z ogniem, nie mamy ostatnio dnia bez alarmu” - poinformowało Nadleśnictwo Oleśnica.

AMC na chłodno

- Na chłodno analizujemy to, co się udało, oraz to, co trzeba poprawić - mówi nam Mariusz Wypychowski, główny organizator AMC.

- Tegoroczna edycja była najbardziej udana z dotychczasowych - mówi **Panoramie Mariusz Wypychowski**, pomysłodawca i główny organizator American Cars Mania. - Czujemy satysfakcję. Z roku na rok są coraz większe oczekiwania, dlatego wsparcie jest potrzebne - dodaje.

Wspomina, że w tym roku pojawiły się nowości - widowiskowy Lov Rider Show (skaczące auta), imponujący motocyklowy pokaz Maćka Bielickiego, skoki na bungee, rampa do prezentacji aut.

- Impreza cały czas się rozwija. Przypomnę, że pięć pierwszych odbywało się w Miliczu. Dwie w Oleśnicy. W czerwcowy weekend przez teren lotniska przewinęło się około 27 tysięcy osób. Świadczy to o popularności imprezy i bardzo dużym zainteresowaniu publiczności. To było ogromne organizacyjne wyzwanie i - myśląc o kontynuacji zlotu - nie wyobrażam sobie braku wsparcia samorządu miasta, gminy i powiatu. Do tej pory było to wsparcie symboliczne. Nie oczekujemy, jak niektórzy myślą, pieniędzy, bo imprezę finansujemy sami. Potrzebna jest pomoc logistyczna, taka jak chociażby zaangażowanie służb w zabezpieczenie obiektu, czy oznakowanie trasy przejazdu aut. Przy okazji chciałbym bardzo podziękować marszałkowi województwa dolnośląskiego Cezaremu Przybylskiemu, który - dostrzegając duży potencjał promocyjny zlotu - pomagał

nam w organizacji. Pomocną dłoń wyciągnął i nieocenioną pomocą służył nam GKN Driveline - również nisko się kłaniamy - mówi M. Wypychowski.

A co dalej z AMC w Oleśnicy? - Jak najbardziej tak, to naturalna kolej rzeczy. Nie będę ukrywał, że mamy propozycję organizacji zlotu w innym miejscu w naszym powiecie. Jak zawsze, już na chłodno, analizujemy to, co się udało, oraz to, co trzeba poprawić. Mam świadomość, że wiele osób narzekało na spore kolejki do kas i punktów gastronomicznych - przypomina nasz rozmówca. - Cóż, liczba chętnych do odwiedzenia zlotu przekroczyła nasze oczekiwania i stąd pojawił się kłopot, który bezwzględnie należy wyeliminować. Najważniejsze jednak, że nie było żadnych incydentów, a impreza była bezpieczna. Członkowie ekipy organizującej skoki bungee ocenili, że oleśnicki zlot plasuje się wśród pięciu największych tego typu imprez w Polsce i zawsze chętnie

tu przyjadą. Lotnisko ma potencjał, który warto wykorzystywać przy każdej nadarzającej się okazji. Ludzie oczekują rozrywki i wydarzeń w podobnym stylu. Goście przyjeżdżają z całej Polski i zza granicy. Lepszej promocji nie można sobie wyobrazić.

Niebawem chętni spotkać się z lokalnymi samorządowcami, aby powiedzieć wprost, jakie są nasze perspektywy i oczekiwania. American Cars Mania ma charakter ogólnopolski, a nawet międzynarodowy.

Do Oleśnicy przyjechali pasjonaci amerykańskich samochodów m.in. z Niemiec, Holandii, Szwecji i - co nas niezmiernie ucieszyło - grupa z Estonii. O tej imprezie jest głośno w Polsce i w Europie - mówi Mariusz Wypychowski, który za pośrednictwem *Panoramy* serdecznie dziękuje przyjacielom z ACM Team, którzy w pocie czoła pracowali przez wiele przy organizacji zlotu. - Bez ich poświęcenia i pasji zlot nie byłby możliwy - mówi.

Grzegorz Huk



Dobra jak Widawa, czyli miliony dla regionu

- Od 2016 r. przekazaliśmy przedsiębiorcom, gminom i organizacjom pozarządowym działającym na obszarze LGD Dobra Widawa już prawie 14 mln zł - mówi w rozmowie z *Panoramą* prezes Stowarzyszenia LGD Dobra Widawa Agnieszka Kasina.

Jak długo pracuje Pani w Stowarzyszeniu Dobra Widawa?

W Stowarzyszeniu pracuję od 2009 r., a zaczynałam od prac administracyjnych, m.in. pisania i rozliczania projektów. Funkcję dyrektora biura objęłam w 2013 r. a prezesem zostałam w 2016 r. Przypomnę, że początkowo siedzibą Stowarzyszenia był Syców, a pierwszym prezesem Mieczysław Skuza. Potem zastąpił go Ryszard Mazur.

Czy na przestrzeni minionej dekady i Pani obecności w LGD widzi Pani rozwój w działalności stowarzyszenia?

Oczywiście! Przystępowaliśmy do realizacji strategii w 2009 r. zrzeszając 8 gmin. W 2011 roku do LGD przystąpiła gmina Międzybórz, a w 2015 r. gmina Jelcz-Laskowice. Czyli same gminy widziały wymierną korzyść w przystąpieniu do stowarzyszenia, a przez fakt włączenia się do stowarzyszenia również mieszkańcy tych gmin i organizacje pozarządowe działające na ich obszarze mogły aplikować o środki do Dobrej Widawy.

A co praktycznie mieszkaniem danej gminy, przystawiający Kowalski, może uzyskać ze Stowarzyszenia?

Większość środków jest przeznaczona dla rozpoczynającego działalność przedsiębiorcy. Osoba, która ma pomysł na biznes, może skorzystać ze środków stowarzyszenia. Pochwałę się, że połączając się do pierwszych naborów, ogłoszonych pod koniec 2016 roku, na obszarze 10 gmin powstało 47 nowych przedsiębiorstw i 10 firm, które zdobyły środki na swój rozwój. Jest to i w skali naszego Stowarzyszenia, i w skali Dolnego Śląska imponujący wynik. Gminy, które należą do Dobrej Widawy, charakteryzują się dużym współczynnikiem osób, które chcą zakładać firmy i z powodzeniem tę działalność prowadzą. A nie jest to - jak w przypadku innych programów - kwestia jakiejś chwili, roku, dwóch. To jest program długofalowy i firmy z powodzeniem funkcjonują na naszym obszarze. Począwszy od 2016 roku nabory odbywały się co roku. W tym roku również, z racji zdobytego przez nas dodatkowego 1,5 miliona złotych, będziemy we wrześniu organizować nabór wniosków na podejmowanie działalności gospodarczej z pulą środków 900 tysięcy i na rozwój już istniejących firm, na który mamy 600 tysięcy.

Czym zajmują się pracownicy biura, poza wspieraniem nowych przedsiębiorców?

Środki podobnej wielkości jak przedsiębiorcy konsumują gminy. Wiele obiektów rekreacji sportowo-turystycznej było finansowanych ze środków Dobrej Widawy. Powstało dużo nowych świetlic i

Jak wygląda w praktyce takie pozyskanie pieniędzy na działalność?

Najpierw Stowarzyszenie prowadzi kampanię informacyjną o na-

borach, które w tym roku odbędą się we wrześniu. W lipcu odwiedzimy wszystkie 10 gmin, gdzie będziemy prowadzić punkty porad. Codziennie w biurze Stowarzyszenia udzielane jest również bezpłatne doradztwo. Jeśli przyjdzie do nas mieszkaniec gminy, to pomagamy mu pisać wnioski w oparciu o lokalne kryteria wyboru. Oczywiście pomysłodawca musi mieć plan na działalność, wiedzieć, co chciałby kupić, jaką usługę chciałby prowadzić, czy ona jest w ramach naszej strategii priorytetowa. Preferowane są osoby, które po raz pierwszy podejmują zatrudnienie, osoby z tzw. grup defaworyzowanych na lokalnym rynku pracy. Jest to m.in.: kobieta po okresie macierzyństwa, osoba długotrwale bezrobotna, młodzież po zakończeniu nauki lub osoby niepełnosprawne. Forma wsparcia jest bardzo atrakcyjna, ponieważ kwota 100 tysięcy i już po podpisaniu umowy z Urzędem Marszałkowskim jest wypłacana premią na start czyli 80 tysięcy. Taki zastrzyk gotówki ułatwia rozwój firmy. Dlatego mamy zawsze dwa razy więcej wniosków niż środków.

A ile pieniędzy zostało wydakowanych na aktywizację gmin i ich mieszkańców?

W perspektywie ostatnich 3 lat to prawie 14 milionów, w tym od 2016 r. na samą przedsiębiorczość ok. 7 milionów. Są to pieniądze na razie jeszcze nie w pełni rozliczone przez samych beneficjentów - one wynikają z podpisanych umów.

A czy są przypadki, że biznes nie wypalił?

Nie mamy takich informacji, ponieważ kiedy jest już podpisana umowa, to beneficjentowi zależy, żeby biznes przez minimum 2 lata utrzymać i zrealizować 30 procent biznesplanu. Bo jeśli nie, to trzeba zwrócić dotację. Sankcja jest więc duża. Natomiast nie są to „łatwe pieniądze”. Wnioski nie są proste, jest duży stopień biurokracji i trzeba spełnić wiele warunków. Dodam jeszcze, że okres weryfikacji, w tym w Urzędzie Marszałkowskim, jest na tyle długi, że część beneficjentów może bez konsekwencji odstąpić od podpisania umowy. Bo np. po pół roku biznesplan, który był aktualny w styczniu, w czerwcu „wypada z rynku”, bo już pojawiła się na rynku lokalnym dana usługa. Wtedy beneficjent może zrezygnować.

Stowarzyszenie kładzie duży nacisk na promocję gmin. Jak ją realizujecie?

Stawiamy bardzo mocno na promocję naszego regionu. W poprzednim rozdaniu środków unijnych na lata 2007 - 2013 był czas, kiedy zadaniem stowarzyszenia było wyeksponowanie naszych lokalnych producentów, naszych walorów, a również integracja społeczna poprzez wyjazdy studyjne i wysyłanie naszych rękodzielników na targi. Lata 2014 - 2020 to inne cele, ale nie odeszliśmy



Sprawnie kierują rozwijającym się dynamicznie stowarzyszeniem

wiele zostało zmodernizowanych. Dopuszono obiekty sportowe, siłownię zewnętrzne i place zabaw. Środki z LGD dostała m.in. gmina Syców na budowę infrastruktury przy zalewie w Stradomiu. Są też pieniądze dla kół gospodyń wiejskich, zespołów ludowych i klubów sportowych. W ramach wspomnianych 14 milionów 5,5 miliona zostało wykorzystane przez gminy na poprawę ich infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Do LGD należą gminy bogatsze, np. Czernica, Długołęka, Jelcz-Laskowice czy gmina Oleśnica - które notują tendencję wzrostową, jeśli chodzi o ilość osób, które skutecznie aplikują o środki. Są też gminy z mniejszymi budżetami - to też przekłada się na możliwości mieszkańców w aplikowaniu o środki finansowe, które wychodzą stosunkowo słabiej. Skupiamy się w związku z tym na szczególnym wspieraniu tych gmin i ich mieszkańców. Kierujemy środki dla rozwoju organizacji pozarządowych, które dedykują działania bezpośrednio do mieszkańców.

Stawiamy bardzo mocno na promocję naszego regionu. W poprzednim rozdaniu środków unijnych na lata 2007 - 2013 był czas, kiedy zadaniem stowarzyszenia było wyeksponowanie naszych lokalnych producentów, naszych walorów, a również integracja społeczna poprzez wyjazdy studyjne i wysyłanie naszych rękodzielników na targi. Lata 2014 - 2020 to inne cele, ale nie odeszliśmy

od szeroko zakrojonej promocji. Chciałabym zauważyć, że jesteśmy dużym stowarzyszeniem. Skupiamy 10 gmin, które charakteryzują się różnorodnymi produktami i usługami lokalnymi i ciekawym między innymi turystycznym obszarem. Dlatego naszym zadaniem jest wspólna identyfikacja wizualna walorów obszaru i wspólna strategia promocyjna. Wydajemy bezpłatne czasopismo „Między Dobra a Widawa”, jesteśmy aktywni na stronie internetowej oraz na Facebooku. W tym roku kończymy realizację filmów promocyjnych i spotów reklamowych naszego Partnerstwa. W naszych gminach powstanie 10 innowacyjnych infopunktów. Będą one stały w miejscach, które są najczęściej odwiedzane przez turystów. W infopunktach znajdują się informacje na temat miejsc noclegowych, punktów gastronomicznych oraz szlaków turystycznych. Na naszym terenie zostały wytyczone m.in. szlaki rowerowe, kajakowe i konne. Obecnie jesteśmy na etapie przygotowania dwóch aplikacji mobilnych. Osoby korzystające z aplikacji będą mogły poznać najpiękniejsze przyrodniczo tereny naszego Partnerstwa oraz zabójki i miejsca związane z naszą historią. W najbliższym czasie wydamy kolejną edycję przewodnika turystycznego oraz przygotowujemy dokumentację projektową dotyczącą połączenia ze sobą szlaków turystycznych naszych 10 gmin. W tej kwestii liczymy na dobrą współpracę z samorządami lokalnymi.

Jakie plany na najbliższe lata ma LGD?



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie! Operacja mająca na celu sprawne wdrażanie Strategii Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność (LSR) współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 19. Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER, poddziałanie 19.4. Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Czeka nas rozliczanie środków, które rozdysponowaliśmy na obszarze. Musimy się w tej kwestii wykażać wysoką skutecznością. To jest również czas na promocję poza Dolny Śląsk i realizację międzynarodowych projektów współpracy. W ramach projektu *Kultura bez granic* pokażemy Czelchom nasz folklor oraz tradycyjną kuchnię. Niedługo rozpoczniemy również prace nad nową strategią obszaru. Dwie przedstawicielki Stowarzyszenia wróciły niedawno z wizyty studyjnej w Szwecji. Podpatrzywały ich dobre praktyki i sposób realizacji lokalnej strategii rozwoju. Głównym celem naszego stowarzyszenia jest rozwój obszarów miejsko-wiejskich i wiejskich, czyli miejscowości do 20 tysięcy mieszkańców. A w Szwecji z powodzeniem wypracowano model wspierania miejscowości powyżej tego limitu. Wspiera się obrzeża miast, osiedla, z pominięciem centrów dużych miejscowości. Moim marzeniem jest wprowadzenie takich przepisów na gruncie polskim. Wtedy byłabym pierwszą osobą, która by zachęcała miasto Oleśnica, aby przystąpiło do naszego Stowarzyszenia. Obecnie jest to niemożliwe. Jeśli spojrzymy na mapę LGD, to miasto Oleśnica jest białą plamą, otoczoną 10 gminami należącymi do Stowarzyszenia. Wynika to z obowiązującego połączenia ze sobą szlaków turystycznych naszych 10 gmin. W tej kwestii liczymy na dobrą współpracę z samorządami lokalnymi.

Najbliższa impreza Dobrej Widawy to Jarmark Produktu Lokalnego w Oleśnicy.

Tak, i już dzisiaj chciałam serdecznie zaprosić na XI Jarmark Produktu Lokalnego i XI Przegląd Zespołów Ludowych i Artystycznych z Obszaru LGD i zaprosić do współpracy przy organizacji tego wydarzenia. W tym roku Jarmark odbędzie się pod hasłem *Smaki Dobrej Widawy*. Wszyscy, którzy odwiedzili oleśnicki Rynek 14-15 września, będą mieli niepowtarzalną okazję spróbowania najlepszych lokalnych potraw i słodkich przysmaków, jak również możliwość zakupu oryginalnego rękodzieła. Nigdy nie narzekamy na brak chętnych. Wręcz przeciwnie, czasami względy organizacyjne nie pozwalają na przyjęcie wszystkich. Wiem, że mieszkańcy Oleśnicy czekają na nasz Jarmark. A wszystko to przy dźwiękach ludowych melodii i przyspiewek w wykonaniu zespołów, które cieszą się wielkim uznaniem wśród oleśnickiej publiczności. Cieszę się, że udaje nam się we współpracy z miastem Oleśnica rokrocznie go z powodzeniem organizować.

Rozmawiał Grzegorz Huk

Warunki tragiczne

Filmy zarejestrowane w pseudohodowlach Radosława B. nie pozostawiają złudzeń.

„Warunki tragiczne” - taki komentarz można było usłyszeć na jednym z filmów odtworzonych w sali Sądu Rejonowego w Oleśnicy w piątek 5 czerwca. Zarejestrowano je w 2017 roku w czasie interwencji działaczek Oleśnickich Bid na posesjach Radosława B. w KOLONII Strzelce i Nowej Wsi Goszczańskej. Filmików było kilkanaście. Stanowią dowód w sprawie przeciwko właścicielowi pseudohodowli psów w gminie Dobroszyce. Obejrżeli je wraz z sędzią Joanną Franciekiewicz prokurator i obrońca oskarżonego. Sam Radosław B. był nieobecny. Nie stawiał się też wezwany w charakterze świadka Roman K. Sąd zdecydował, że raz



Filmy pokazują prawdziwy obraz

jeszcze zostanie wezwany przez prokuraturę i policję. Piątkowe posiedzenie sądu ograniczyło się do obejrzenia dokumentacji filmowej. Nikt nie

Komarom śmierć!

Jak co roku w Oleśnicy trwała akcja odkomarzenia. Zwalczanie komarów, meszek i kleszczy umożliwi oleśniczantom pobyt na łonie natury. Ekolodzy zgaszają jednak wątpliwości. Zatrute owady są zjadane przez ptaki, które także giną.



(rpr)

# W mistrzowskich interpretacjach

Ruszył oleśnicki XV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej. „Koncert to przystanek, na którym możemy się zastanowić nad czymś ważnym”.

Co roku w wakacje oleśnicy melomani mają okazję w niedzielę do wystuchania w bazylice wieczornych koncertów Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej. Wpisał się on w krajobraz kulturalny Oleśnicy jako przedsięwzięcie o najwyższej randze artystycznej. W pięknym wnętrzu gotyckiej świątyni rozbrzmiewają w mistrzowskich interpretacjach przede wszystkim dzieła katolickiej i ewangelickiej liturgii, od baroku po współczesność, oraz m.in. improwizacje wirtuozów.

Tegoroczny festiwal rozpoczął się w minioną niedzielę koncertem wirtuoza organów Piotra Rojka oraz wybitnego gitarzysty i cenionego kompozytora Marka Pasiecznego. Zabrzmiały interpretacje kompozycji Jana Sebastiana Bacha, w tym chorału „Wołam do Ciebie, Panie Jezu Chryste”. – Każdy utwór Bacha zbliża nas do Wiekuistego. Bach widział w muzyce cel ostateczny, czyli zbliżenie do Boga – mówił publiczności Rojek, który prowadził koncert.

Publiczność usłyszała też premierę wersji na gitarę i organy utworu „Zwierciadło w zwierciadle”, który napisał współczesny estoński kompozytor Arvo Pärt. Ten utwór, powstały w wyniku fascynacji muzyką Bacha, a będący wyrazem nowej duchowości, Pärt stworzył na skrzypce lub wiolonczelę oraz na fortepian. Koncert zakończył się improwizacją na gitarę i organy, a wysłuchało go prawie 150 osób.

Następnego koncertu będziemy mogli wysłuchać 21 lipca, a kolejnych – 4 i 18 sierpnia, 1 września. Dyrektorem artystycznym festiwalu jest wspomniany Rojek, natomiast dyrektorem organizacyjnym – Agata Szpiłyk, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury i Sztuki w Oleśnicy. I właśnie ta instytucja urządziła festiwal – we współpracy z Urzędem Miasta i parafią katolicką pw. św. Jana.

„Po co człowiek idzie na koncert?” – swego czasu zastanawiał się głośno Rojek. „Po to, żeby oderwać się od codzienności, która pędzi, przytłacza” – odparł sobie. „Koncert to przystanek, na którym możemy się zastanowić nad czymś ważnym. Może dzięki temu stanemy się lepsi?” – dodał.

Andrzej Paweł Szachnowski



Piotr Rojek i Marek Pasieczny - bohaterowie pierwszego koncertu

## WOLNA TRYBUNA

# Pobierowo czeka!

Zakończyły się już czerwcowe turnusy Obozów Rodzinnych organizowanych przez Respit w nadmorskim Pobierowie. Architektura i infrastruktura otoczona lasem sosnowym oraz morze i szeroka plaża bałtycka, od której dzieli tylko zapierający dech widok z klifu, czynią to miejsce wyjątkowym i ekscytującym. Goście mogą rozkoszować się wspaniałym widokiem morza i otaczającej natury.

Piękne wschody Słońca, długie spacerki brzegiem morza, czy kolacja przy zachodzie Słońca - to tylko niektóre zalety, które możemy odnaleźć, odpoczywając w Pobierowie, dlatego też w lipcu i sierpniu czekają na wypoczywających (dojeżdżających we własnym zakresie) domki 2-3-4-osobowe z łazienkami. Od 15 do 25 sierpnia oraz od 25 sierpnia do 4 września i od 4 do 14 września organizowane będą turnusy z dojazdem organizatora. Jest jeszcze kilka wolnych miejsc, z



których można skorzystać i wypocząć nad morzem w Pobierowie na plażach pełnych drobnego jasnego piasku, z kolorowymi kamykami i małymi muszelkami - a dla szczęśliwców z kawałkami bałtyckiego złota - bursztynu, a po powrocie ze słonecznej kąpieli można odetchnąć wśród szumu lasu.

Szczegółowe informacje na temat wypoczynku i zakwaterowania można uzyskać pod nr tel. 605 450 44. Zgłoszenia wraz z wpisowym można dokonać w biurze Respit przy ul. 11 listopada 24 (budynek obok Urzędu Gminy) w Oleśnicy.

Ryszard Pstrocki



W Parku nad Stawami zrobiło się tłoczno!

**Firma, która zorganizowała plenerową imprezę dla oleśniczan, zrobiła złoty interes!**

Festiwal Baniek i Kolor Fest przyciągnęły w niedzielę 7 lipca na teren rekreacyjny w Parku nad Stawami tłum oleśniczan. Dość chłod-

na aura sprawiła, że nie można było spędzić niedzieli nad wodą, wobec czego frekwencja na imprezie plenerowej była gwarantowana. Dla rodziców oznaczało to wydatki - a to na trzy dmuchańce, a to na watek cukrową, a to na akcesoria do puszczania baniek i zmywalne farbki w

proszku. Firma, która to wszystko zorganizowała, zrobiła w niedzielę w Oleśnicy złoty interes! Nie po raz pierwszy, bo impreza powtarzana jest co jakiś czas. Jak można się było przekonać, jest na nią zapotrzebowanie. Nawet dorośli mogli się poczuć tego dnia jak dzieci... (kad)



Leci do was płytka!

**Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki zafundował oleśniczanom koncert disco polo.**

Sobotni wieczór upłynął w Oleśnicy w rytmie disco polo. W programie koncertu w amfiteatrze znaleźli się: Rompey, Gentelman's i Tomasz Niecik.

Zapowiedziana na godzinę 17 impreza rozpoczęła się z dużym

poślizgiem. Występ Rompeya nie przyciągnął zbyt wielkiej publiczności. Widownia wypełniła się dopiero na Gentleman's.

Proste rytmy i niewyszukane teksty o miłości mają w Oleśnicy grono wielbicieli. Można było zauważyć, że osoby stojące przed sceną śpiewają razem ze swymi idolami. Nic dziwnego, że toczyła

się batalia o rzucane przez muzyków płyty.

Mimo wzmocnionej ochrony i ogrodzenia widowni amfiteatru, potrzebna była interwencja policji. Agresywnego wobec funkcyjariuszy uczestnika koncertu wprowadzono w asyście ochrony.

W roli konferansjera koncertu wystąpił Bartosz Kowalczyk.

(kad)

# Z Kraju Basków do Oleśnicy

**Efektowny występ dał późnym wieczorem w niedzielę na oleśnickim Rynku zespół z Kraju Basków.**

W ramach Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Świat pod Kyczerą” późnym wieczorem w niedzielę 7 lipca na oleśnickim Rynku wystąpił zespół muzyczno-taneczny Indarra z miasta Victoria w Hiszpanii. Zaprezentował folklor Kraju Basków. Zapowiedziana na godzinę 21.30 grupa przybyła do Oleśnicy z opóźnieniem i rozpoczęła występ po godzinie 22. Oleśniczanie, którzy czekali mimo chłodu, mogli być usatysfakcjonowani.

Licząca ponad 20 osób Indarra zaprezentowała piękne tańce ludowe do muzyki granej przez człon-



To był efektowny występ

ków zespołu. Kilkudziesięcimi-nutowy program był urozmaicony i przykuwał uwagę widzów. Na-

grodzili baskijskich tancerzy i muzyków gorącymi brawami.

(kad)

# Wypoczywali, pedałując...



Aktywne spędzanie urlopu jest coraz bardziej popularne. Świadczy o tym chociażby boom na bieganie, jazdę na rolkach, czy rowerowe eskapady. Co jakiś czas opisujemy aktywne spędzanie wakacji przez mieszkańców Oleśnicy i naszego powiatu.

Tym razem swoimi turystycznymi osiągnięciami na dwóch kółkach pochwalili się *Panoramie* rowerzyści, którzy postanowili przejechać na jednośladach całe polskie wybrzeże i jeszcze trochę.

W wyprawie uczestniczyło jedenaście osób, grupa przyjaciół: Anita Włodarczyk, Sławomir Włodarczyk, Radosław Wolniczek, Bartosz Barczyszyn, Paweł Stępień, Łukasz Chęciński, Michał Grzduk, Marcin Kornaszewski, Ryszard Wróbel, Wojciech Karasek i Piotr Gryz.

- Mamy wspólne fascynacje, dobrze się ze sobą czujemy - mówi *Panoramie* **Wojciech Karasek**. - Wyprawę rozpoczęliśmy 23 czerwca na wyspie Wolin, przy Jeziorze Turkusowym w Wapnicy, a zakończyliśmy 30 czerwca w Smolnikach niedaleko jeziora Hańcza. W niespełna 6 dni udało nam się pokonać dystans 800 km, korzystając głównie z dwóch popularnych polskich szlaków rowerowych: R10 oraz Green Velo. Szlak R10, nazywany również EuroVelo 10, prowadzi nas przez nadmorskie kurorty polskiego wybrzeża, a Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo towarzyszył nam na Pojezierzu Mazurskim - wyjaśnia.



Razem przejechali 800 kilometrów w 6 dni

Ze względu na zmienną nawierzchnię, jaką spotykali na szlakach rowerowych, długość dziennej trasy wahała się od 90 do 155 km i zawsze udawało się grupie dotrzeć na nocleg przed zachodem słońca.

- Najciekawszym, ze względu na atrakcje, i najtrudniejszym, ze względu na 36-stopniowy upał, był dla nas czwarty dzień, kiedy - wyruszając z Chłapowa - po przejechaniu 120 km mieliśmy dotrzeć do Nowej Pastrki, zaliczając po drodze dwa rejsy statkiem Hel - Gdańsk i Krynica Morska - Tolkmicko oraz przeprawę promową przez Wisłę Świbno - Mikoszewo. Mimo ograniczeń czasowych, narzucanych przez przewoźników, na szczęście udało nam się dojechać przed czasem i zdążyć na wszystkie statki i prom - wspomina nasz rozmówca.

Co udało się oleśniczansom zwiędzić?

Kolejna grupa oleśniczan na wakacyjnym szlaku.

- Pierwsze trzy dni zapewniły nam wiele niezapomnianych widoków morza i kurortów morskich, które mijaliśmy po drodze. Wśród nich warto wymienić takie, jak: Międzyzdroje, Dziwnów, Dziwnówek, Pobierowo, Pustkowo, Trzęsacz, Rewal, Niechorze, Pogorzela, Mrzeżyno, Rogowo, Dźwirzyno, Grzybowo, Kołobrzeg, Sianożęty, Ustronie Morskie, Gąski, Sarbinowo, Mielno, Łązy, Dąbki, Darłowo, Jarosławiec, Ustka, Rowy, Łeba, Chłapowo, Władysławowo, Jastarnia, Hel i Gdańsk.

Mało znaną i raczej niepopularną miejscowością, która zrobiła na nas największe wrażenie, były

Smolniki. Ta nieduża wioska położona jest przy północnej granicy Suwalskiego Parku Krajobrazowego i ma dwa punkty widokowe, z których można podziwiać nie tylko szmaragdowe jezioro Jaczno, ale również wiele malowniczych wzgórz pozostawionych w tym miejscu jako pamiątka ostatniego zlodowacenia. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje Góra Cisowa, zwana także Suwalską Fudzijamą, mająca charakterystyczny kształt, przypominający stożek krateru wulkanu - opowiada oleśnicki rowerzysta.

To była już szósta wyprawa tej grupy. W poprzednich latach byli

w Pradze, Szwajcarii Saksońskiej, Wiedniu, na Rugii i we wschodniej części szlaku Green Velo. Największe problemy to upały. Nie był za to problemów zdrowotnych i sprzętowych. Jedną przebitą dętka to naprawdę niewiele...

Jaka kolejna wyprawa jest w planach oleśnickich rowerzystów?

- Z całą pewnością przepiękne Mazury, bo jest tam jeszcze sporo do zobaczenia. Chodzi nam też po głowie szlak przez kraje nadbałtyckie: Litwę, Łotwę i Estonię - mówi Wojciech Karasek.

Grzegorz Huk

fot. archiwum Wojciecha Karaska

## LIST DO REDAKCJI

### Obiekt niszczyje

Jestem mieszkanką ulicy Koszarowej i mam widok na niszczyjąca posesję, dawną tak zwaną „Pod Błachą”. To posesja, która w moich młodych latach służyła jako lokal rozrywkowy, na wesela i inne imprezy. Na zewnątrz odbywały się różne imprezy z muzyką. Obecnie budynek popada w ruinę, a jest piękny. Otoczenie budynku „zarupieczone” siedliskiem porośniętych

traw i samosiejek drzew. Obok posesji przechodzi bardzo dużo ludzi nad stawy, do Atolu na basen. Jest to widok świadczący o braku zainteresowania władz Oleśnicy i właściciela. Taki widok jest od kilku lat. A może ktoś zainteresuje się tym obiektem i zrobi przynajmniej porządek?

Mieszkanca z widokiem na posesję (dane do wiadomości redakcji)

## OPTYK LUX SFERA

**SOCZEWKI  
PROGRESYWNE INTRO +  
DWIE W CENIE JEDNEJ**

**PIĄTEK - BADANIE GRATIS\*  
TWÓJ WIEK = TWÓJ RABAT!**

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21  
Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

www.optyk-olesnica.pl \*przy zakupie okularów

KIERUNEK  
TOYOTA

JELCZ-  
LASKOWICE

**PRACA**  
FABRYKA TECHNOLOGIE  
TY  
SILNIK

**„W TOYOCIE CENIĘ SOBIE JASNE ZASADY  
I DOBRĄ KOMUNIKACJĘ”**

**Maciej**

W TOYOCIE OD LIPCA 2018

Nadal prowadzimy rekrutacje do działów produkcyjnych (montaż, obróbka, odlewnia, transport wewnętrzny) i utrzymania ruchu.

Wyślij podanie na  
praca@toyotapl.com

lub odwiedź  
www.kierunektoyota.pl

**OBIERZ Z NAMI KIERUNEK TOYOTA!**



## Wakacje bez dopalaczy



Chrońmy przed nimi nasze dzieci

**Wakacje i związana z tym duża ilość czasu wolnego sprzyjają eksperymentowaniu przez dzieci i młodzież z różnymi środkami psychoaktywnymi.**

Pamiętajmy, że używki to trucizna, a ich zażycie wiąże się z poważnym ryzykiem dla zdrowia, a nawet życia. Do najniebezpieczniejszych z nich należą tzw. dopalacze.

**Mniejsza dostępność dopalaczy, ale wciąż są groźne**

Problem nowych narkotyków jest obserwowany nie tylko w Polsce, ale także w innych krajach na całym świecie, gdzie kryją się pod różnymi nazwami „legal highs”, „designer drugs”, „herbal highs” czy „research chemicals”. Skład chemiczny tych substancji ulega ciąglej ewolucji, a prowadzone obecnie badania nad pojawiającymi się na rynku substancjami psychoaktywnymi potwierdzają ich szkodliwy wpływ na zdrowie i życie ludzi.

Główny Inspektorat Sanitarny zwraca uwagę na to, że zmniejszyła się dostępność nowych narkotyków, a liczba przypadków zatrucia „dopalaczami” spadła o połowę. Niemniej jednak w 2018 roku szczególnie zagrożenie dla zdrowia i życia powodowały narkotyki używane za pomocą e-papierosów i donosowych atomizerów. Używanie niektórych substancji poprzez tego rodzaju urządzenia może powodować nawet nagły zgon.

**Nie istnieje bezpieczne branie narkotyków!**

Rodzice w czasie wakacji powinni zachować szczególną czujność i bacznie obserwować dzieci. Czas wypoczynku, często spędzany poza domem, może być okazją do podejmowania przez młodzież ryzykownych zachowań, np. kontaktu z narkotykami.

Sygnaly ostrzegawcze mogące wskazywać na zażywanie substancji psychoaktywnych: pojawienie się wśród rzeczy dziecka nowych przedmiotów i produktów mogących służyć do przyjmowania substancji psychoaktywnych np. fiki, zapalniczki, łyżeczki, bibułki, kawałki okopconej folii aluminiowej, igły i strzykawki, waciki, paczuszki w foliowych opakowaniach, kleje,

tabletki, proszek, sproszkowane zioła, bryłki itp.; zmiany psychiczne oraz zamiana dotychczasowych zachowań i zwyczajów; stany nietrzeźwości; osłabienie lub utrata zainteresowań, zaburzenia snu; wahania nastroju (drażliwość, płaczliwość itp.); zmienna mowa (powolna, zamazana lub przyspieszona), trudności w koncentracji uwagi; zachowania i reakcje nieadekwatne do sytuacji; chwiejny, powolny chód lub pobudzenie ruchowe; zastyganie w nienaturalnych pozycjach; gorsze wyniki uczenia się czy w pracy; wagarowanie, opuszczanie pracy; zmiana dotychczasowych znajomych, poszukiwanie nowych grup i aktywności, w których obecne są narkotyki np. dyskoteki, zloty, festiwale muzyczne itp.; rozluźnienie więzi z rodziną; zakłócanie porządku publicznego; zmiany w wyglądzie; sprawianie wrażenia osoby chorej np. przeziębionej, kaszlącej; stany euforii i zmęczenia; zmiana nawyków żywieniowych; zmiany skórne np. miejsca po wkłuciach do naczyń żylnych, zadrapania, ślady po oparzeniach papierosami, przebarwienia palców; „szkliste oczy”, źrenice zwężone, rozszerzone, nieruchome; słodki zapach z ust.

**Takie są objawy brania dopalaczy**

Do najczęściej spotykanych skutków pojawiających się w trakcie i po zażyciu tzw. dopalaczy możemy zaliczyć następujące objawy: bóle głowy, migrena; kołatanie serca (przyspieszone tętno często sięgające 200, duszności, ból w klatce piersiowej; agresja, zaburzenia koordynacji ruchowej, drżenie rąk; nudności, wymioty, biegunka; zmęczenie, osłabienie, brak zdolności koncentracji; reakcje alergiczne; myśli samobójcze, omamy; napady leku, halucynacje; nadmierna wrażliwość na dźwięki i światło.

Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Oleśnicy przypomina również, że produkcja, sprzedaż oraz posiadanie nowych narkotyków zagrożone są konsekwencjami karnymi. Jednocześnie informujemy, że uruchomiono bezpłatną infolinię 800 060 800, gdzie można uzyskać informacje dotyczące nowych narkotyków.

Urszula Kozioł,  
powiatowy inspektor sanitarny

# Ta informacja mnie sparaliżowała...

**- Co mam robić?! - pyta czytelniczka, którą poinformowano, że opiekunka z MOPS nie będzie przychodzić do jej bratowej.**

- Jestem osobą w podeszłym wieku. Mieszkam sama, bo mąż od dawna nie żyje. Opiekuję się bratową, która także mieszka samotnie, nie ma bliskiej rodziny, a jest stan zdrowia nie pozwala na samodzielne funkcjonowanie. Opieka społeczna zakwalifikowała ją do świadczeń opiekuńczych i z takiej pomocy korzysta. Niedawno otrzymała pismo, że z uwagi na okres wakacyjny opiekunka z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej nie będzie pojawiać się u niej w domu. Ta informacja dosłownie mnie sparaliżowała, bo moja pomoc jest w znacznym stopniu ograniczona i na dłuższą metę nie jestem w stanie jej udzielać. Co mam robić? - mówi *Panorama* starsza pani, która odwiedziła naszą redakcję.

Jest przerażona wizją najbliższych dni i tygodni. Wiemy, że problem nie jest jednostkowy. Co się dzieje?

- Prawda jest taka, że mamy okres urlopowy i od 15 lipca do 2 sierpnia mamy okrojone usługi opiekuńcze. Ale nie jest tak,



Potrzebują opieki, nie możemy ich zawieść

że zupełnie ich nie realizujemy. Nasz dział usług opiekuńczych nawiązał kontakt z rodziną, z osobami, które są z kolei w bliskim kontakcie z osobami potrzebującymi wsparcia. I opieka jest bardziej realizowana przez rodzinę. W przypadku osób samotnych nasze opiekunki realizują zadania. Nie ukrywam, że prosiłmy o wsparcie nawet znajomymi tych osób, żeby przez te 3 tygodnie nas wsparły. Ogranicze-

nia są czasowe i po 3 tygodniach wszystko wróci do normy - wyjaśnia wicedyrektor MOPS Dorota Fijołek.

Nasza rozmówczyni przyznaje, że z opiekunkami dla seniorów jest ogólnie spory problem. - Mamy ich bardzo mało, część jest na zwolnieniach, są urlopy... A chętnych do tej pracy nie ma. Mamy naprawdę bardzo trudną sytuację - mówi wicedyrektor.

Grzegorz Huk

### LIST DO REDAKCJI

## Zapraszam burmistrza do przychodni

Zapraszam szanownego Pana burmistrza oraz Pana dyrektora SZPZOZ w Oleśnicy do skorzystania z wizyty lekarsko-pielęgniarskiej w czasie 30-stopniowych upałów w przychodni na ulicy Hallera i Ludwikowskiej.

Jestem pacjentką obu przychodni i sama czekam wraz z innymi pacjen-

tami, wachlującymi się czym się da (gazetami, chusteczkami). Personel w rejestracji i gabinetach również ociera pot, otwierają drzwi, robiąc przewiew. Moja ostatnia wizyta w upał była w poradni dla kobiet na II piętrze na poddaszu. Praca personelu na poddaszu i dla kobiet w ciąży i nie tylko jest nie do zniesienia! Ekspedientki w marke-

tach mają lepsze warunki do pracy od personelu medycznego, który również wymaga dużego skupienia.

Szanowny Panie Burmistrzu i dyrektorze, pomyślcie o założeniu klimatyzacji dla pacjentów i personelu służby zdrowia w Oleśnicy.

Spocona pacjentka  
(dane do wiadomości redakcji)

## SKŁAD WĘGLA

× WĘGIEL KAMIENNY

× WĘGIEL BRUNATNY

× MIAŁ

× BRYKIET BUKOWY

× EKOGRΟΣZEK PIEKLORZ,  
CHWAŁOWICE, EKO-CZECH, LEDVICE

× EKOGRΟΣZEK KAMIENNY . 660 zł/tona

SKUP ZŁOMU  
I PRZEWODÓW W IZOLACJI

www.ekogroszek-wegiel.pl  
ATRAKCYJNE  
GENY

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 47 A (naprzeciwko Kauflandu)  
Tel. 880-577-649

**DOM POGRZEBOWY**  
"CHABER"  
Oleśnica, ul. Armii Krajowej 1, www.chaber.eu  
tel. 71 314-21-51, 601-77-13-69, 661-954-167, 601-533-166  
**CAŁODOBOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH**  
Kompleksowo, godnie...

WOJEWÓDZTWO  
DOLNOŚLĄSKIE

## Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Samorząd województwa chce zachęcić studentów pielęgniarstwa do podejmowania pracy w zawodzie. Już jesienią do najlepszych z nich trafią stypendia.

# Stypendia dla przyszłych pielęgniarek i pielęgniarzy

Dane statystyczne są alarmujące. W całej Polsce brakuje pielęgniarek i pielęgniarzy. Młodzi absolwenci tego kierunku nie podejmują pracy w zawodzie, a pracująca kadra systematycznie się zmniejsza.

- Statystyki informują, że zaledwie 1/3 studentów pielęgniarstwa podejmuje pracę w wyuczonym zawodzie. Wobec dzisiejszych potrzeb to stanowczo za mało i chcielibyśmy to zmienić. Dlatego jako pierwsi w kraju proponujemy pilotażowy program stypendialny - wyjaśnia marszałek Cezary Przybylski.

Wg danych podawanych przez Naczelną Radę Pielęgniarek i Położnych w 2016 roku średnia wieku pielęgniarki wynosiła ponad 50 lat, czyli o ponad 6 lat więcej niż w roku 2008. Obecnie około 86% osób posiadających kwalifikacje wymagane do wykonywania zawodu pielęgniarki i pielęgniarza osiągnęło wiek powyżej 40 roku życia, a największa czynna zawodowo grupa mieści się w przedziale od 46 do 55 lat. Nie bez znaczenia jest również fakt, że w ciągu najbliższych trzech lat uprawnienia emerytalne uzyska niemal 40 tysięcy pielęgniarek i położnych, co

stanowi blisko 1/3 obecnie zatrudnionych.

- Mamy do czynienia z problemem w skali ogólnopolskiej. Nasz wskaźnik liczby pielęgniarek na 1000 mieszkańców jest jednym z najniższych w Europie i z prognoz wynika, że w ciągu najbliższych lat jeszcze spadnie. Chcemy temu przeciwdziałać, stąd nasza propozycja stypendiów. Projekt konsultowaliśmy z Dolnośląską Okręgową Izbą Pielęgniarek i Położnych we Wrocławiu, dla której jest to bardzo dobra idea i z chęcią będzie nas wspierać w realizacji tego przedsięwzięcia - dodaje wicemarszałek Marcin Krzyżanowski.

Program stypendialny skierowany będzie do najlepszych studentów na trzecim roku studiów na kilku dolnośląskich uczelniach kształcących przyszłe pielęgniarki i pielęgniarzy. Samorząd województwa przeznaczy na ten cel w tym roku 69 tysięcy złotych, a w przyszłym roku niemal 140 tysięcy złotych.



- Jako pierwsi w kraju proponujemy pilotażowy program stypendialny - wyjaśnia marszałek Cezary Przybylski.

## Walka z uzależnieniami na Dolnym Śląsku

Wspieranie programów terapeutycznych dla pacjentów i ich rodzin, dofinansowanie badań określających skalę zażywania substancji psychoaktywnych przez młodzież, podnoszenie kwalifikacji terapeutów czy polepszenie warunków leczenia w dolnośląskich placówkach. To działania realizowane przez samorząd województwa, które mają pomóc w walce z problemami uzależnień.



Samorząd województwa co roku przeznacza 1 mln złotych na profilaktykę i rozwiązywanie problemów uzależnień na Dolnym Śląsku.

Urząd marszałkowski co roku przeznacza 1 mln złotych na profilaktykę i rozwiązywanie problemów uzależnień na Dolnym Śląsku.

Środki te pochodzą z opłat za wydawanie zezwoleń na obrót hurtowy w kraju napojami alkoholowymi (do 18% zawartości alkoholu) przedsiębiorcom posiadającym siedziby na terenie województwa dolnośląskiego.

- Podejmujemy szereg działań zapobiegawczych, które mają pomóc w walce z uzależnieniami. W tym roku, w ramach europejskiego programu, przeprowadzone zostaną badania w szkołach ESPAD. Określą one rozmiary i trendy zjawiska używania substancji psychoaktywnych przez młodzież szkolną województwa, ocenią również dostępność do tych substancji, a także postawy uczniów wobec

nich - mówi wicemarszałek Marcin Krzyżanowski. Badania nadzoruje Zakład Lecznictwa Odwykowego dla Osób Uzależnionych od Alkoholu

w Czarnym Borze. W ramach przyznanej dotacji przez samorząd województwa - blisko 300 tys. złotych - prowadzone są także programy terapeutyczne dla pacjentów i ich rodzin, superwizje grupowe

pracowników lecznictwa odwykowego oraz podnoszone są kwalifikacje zawodowe terapeutów uzależnień. W strukturach szpitala funkcjonuje Wojewódzki Ośrodek Terapii Uzależnienia i Współuzależnienia (WOTUW), którego zadania wspiera w realizacji samorząd.

Wspierane są również oddziały leczenia uzależnień m.in. w Dolnośląskim Centrum Zdrowia Psychicznego we

Wrocławiu, Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Lubiążu, Wojewódzkim Szpitalu Psychiatrycznym w Złotoryi, Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Bolesławcu.

Samorząd województwa przekazuje także dotacje na Punkty Konsultacyjno-Diagnostyczne w Wałbrzychu, Jeleniej Górze i Zgorzlecu, gdzie można bez skierowania, bezpłatnie i anonimowo wykonać testy na obecność wirusa HIV, HCV i innych chorób przenoszonych drogą płciową. Prowadzone są tam również konsultacje w zakresie ryzyka zakażenia HIV i sposobów jego uniknięcia, a także podnoszony jest poziom wiedzy dotyczącej HIV/AIDS i bezpieczniejszych zachowań seksualnych.

Ważnym zadaniem jest również terapeutyczno-edukacyjny program redukcji szkód, polegający na specjalistycznej pomocy osobom uzależnionym od substancji psychoaktywnych innych niż alkohol. Dotację w wysokości 30 tys. zł. na jego realizację otrzymało Wrocławskie Centrum Zdrowia

SP ZOZ. Celem programu jest utrzymanie w abstinencji osób uczestniczących w leczeniu substytucyjnym (farmakologiczna metoda leczenia) oraz tworzenie warunków umożliwiających im powrót do życia w społeczeństwie. W ramach zadania realizowana jest terapia indywidualna, edukacja zdrowotna, poradnictwo socjalne, a także udzielanie poradnictwa osobom uzależnionym, oczekującym na uczestnictwo w programie.

- Współpracujemy również z organizacjami pozarządowymi, Komendą Wojewódzką Policji czy Pełnomocnikami ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień w każdej ze 169 gmin. To organizacje pozarządowe, czyli ludzie, którzy wiedzą jak walczyć z uzależnieniami inicjują projekty, które później my będziemy finansować. W tym roku zaprosiliśmy do współpracy organizacje zajmujące się walką z nowymi formami uzależnień, tymi które są znakiem naszych czasów, czyli uzależnienia od internetu i gier komputerowych - zaznacza wicemarszałek Marcin Krzyżanowski.

# Podziemna Oleśnica, czyli pomysł na promocję

Czy wiecie, że pod ZNTK są schrony, którymi można było przemieszczać się pod całym zakładem, nie wychodząc na powierzchnię?



Julia Montewska to niestrudzona eksploratorka oleśnickich schronów. Wciąż kryją one wiele zagadek

Julia Montewska, tropicielka historii, jej pasjonatka, publikująca w Internecie i historycznych czasopiśmie, ma pomysł, aby pozyskać do miejskiego zasobu zabytków oleśnickie schrony.

- Obiekty od wielu lat nie są już nawet ewidencjonowane przez OC, są zaniedbane, przez lata były dzikimi koczowiskami bezdomnych i amatorów mocnych trunków. Większość z nich to dzikie wysypiska śmieci. Przynoszą Oleśnicy więcej problemów niż korzyści. Ale bez względu na wszystko są one elementem naszego miasta, mają swoją zapomnianą historię i chciałabym z nich uczynić lokalną atrakcję. Nie jest to nowy pomysł, ponieważ uczyniło tak wiele miast. Schrony zostałyby poddane gruntownej rewitalizacji, można by było je zwiedzać, poznać ich historię, przeznaczenie, rolę, jaką odegrały w Oleśnicy itd. - mówi *Panoramie* Julia Montewska.

O jej penetracjach i odkryciach już wcześniej na łamach *Panoramy* pisaliśmy. Czy jest szansa, aby jej pomysł zewidencjonowania i uczynienia ze schronów turystycznej atrakcji Oleśnicy wcielić w życie?

## Nie wydać grosza, stworzyć atrakcję

Pierwszym schronem, który miał zostać zabezpieczony, był ten znajdujący się przed ZNTK. Jest on od wielu lat zamknięty i nieużytkowany przez właściciela działki, pod którą się znajduje.

- We wstępnych rozmowach uzgodniliśmy, że podpiszemy umowę dzierżawy na okres jednego roku, w trakcie którego wykonamy remont obiektu i zrobimy wycenę działki (na nasz koszt), a potem ją odkupimy. Układ był

czysty i klarowny. Niestety, następnego dnia właściciel się rozmyślił. Stwierdził, że dzierżawa nie wchodzi w rachubę, a jego interesuje wyłącznie wykup działki przez moją fundację za, bagatela..., 85.000 zł - opowiada nam pani Julia.

To jej oczywiście nie zraża, bo pasjonaci historii to ludzie wytrwali. Pomoc zaoferowało jej Stowarzyszenie Żywej Historii „Arma”. Napisali też do niej członkowie SKS Huzar z Oleśnicy - ich strzelnica powstała w zaadaptowanym do tego celu schronie. Udostępnił pasjonatce obiekt, aby mogła sporządzić dokładną dokumentację. - Dzięki temu schron odzyskał swoją utraconą tożsamość, jego historia i przeznaczenie ożyły na nowo, zagadki, jakie skrywał zostały rozwiązane, a efekty tego zostały opisane na mojej stronie history-hunters.pl - mówi nasza rozmówczyni.

Dodaje ona, że swoista magia lanego litego betonu i mroczne zawilgocone pomieszczenia w pewnym stopniu rozbudzają wyobraźnię.

- Panowie ze strzelnicy połączyli forteczny bakcyła i poprosili mnie, bym opowiedziała i oprowadziła ich po kompleksie schronów, jaki znajduje się na Wądołach. Swoją drogą to jedna z białych plam na historycznej mapie Oleśnicy. Zagadkę tego kompleksu opisałam swego czasu w miesięczniku „Odkrywca”. Ich reakcja to dla mnie dowód, że pomysł jest dobry, a ludzie chcą poznawać tę zapomnianą i mało transparentną historię. Jedyny minus to fakt, że ja kompletnie się nie nadaje na przewodnika, mam zerowe „parcie na szkło”, a moje zdolności krasomówcze w zasadzie nie istnieją - śmieje się Julia Montewska.

Jak na razie władze Oleśnicy nie włączyły się w jej działania, a ona sama nikogo z wóldarzy nie prosiła oficjalnie o pomoc. - Uważam, że osoby, które będą chciały wesprzeć moje działania, same mnie znajdą, a jeśli nie, to chociaż nie będą utrudniać. Na razie staram się sprawie nadać trochę medialności, zainteresować, pokazać, że przy odrobinie chęci można - nie wydając na to grosza - promować Oleśnicę, stworzyć lokalną atrakcję - mówi penetratorka schronów.

## Spacerkiem pod całym ZNTK

Czy napotyka na problemy?

Opowiada, że na razie nie może dojść do porozumienia z szefostwem ROD ZNTK, na terenie których znajduje się schron.

- Obiekt jest od lat wydzielony i ogrodzony, pozostaje zamurowany, jego teren jest nieużytkowany przez działkowców i służy jako wysypisko śmieci. Zwróciłam się z prośbą do prezesa zarządu Kazimierza Karpienki o użyczenie tego terenu. Nic ich to nie kosztuje, korzyści mają spore, ponieważ powołana przeze mnie fundacja zajmie się schronem i jego otoczeniem, teren zostanie uprzątnięty, wiekowe ogrodzenie naprawione, nie trzeba będzie kosić trawy, wystarczy dobra wola. Niestety, w trakcie rozmów panie z zarządu stwierdziły, że nie mogą się zgodzić, bo ten schron ciągnie się aż pod ZNTK, że są tam są tajemnice, że to wojskowe itd. Oficjalne pismo od fundatora fundacji zostało złożone na ręce prezesa, czekam na odpowiedź. Prezes Karpienko stwierdził, że ogólnie jest decyzja pozytywna, ale jeszcze musi to zatwierdzić ktoś z Wrocławia. Ufam,

że dotrzyma danej mi obietnicy - mówi pani Julia.

Lada dzień planowane jest wejście do schronów znajdujących się pod ZNTK. Są to bardzo duże obiekty, połączone siecią korytarzy i kanałów technicznych. Za ich pomocą można było przemieszczać się pod całym zakładem, nie wychodząc na powierzchnię.

- Z informacji, jakie posiadam, wynika, że zachowała się w nich nadgryziona rdzą infrastruktura. Dokumentacja, jaką tam wykonam, rzuci większe światło na to, czy obiekty były po wojnie modernizowane, w jakich latach powstały, co w nich zmieniono. To bardzo cenne informacje, porównanie ich z innymi obiektami na terenie miasta wyjaśni wiele niewiadomych, które od lat pozostają w sferze domysłów - ma nadzieję miłośniczka historii.

## Odkrywanie faktów, obalanie mitów

W swojej działalności pani Julia odkrywa ciekawe fakty, i obala historyczne mity...

- Niedawno napisał do mnie pan, że w pewnej miejscowości, nie mogę ujawnić, w której, w zaniedbanym budynku stacji PKP znajduje się zachowana instalacja filtrowentylacyjna. Pojechałem tam i to, co zastałem, śmiało mogę nazwać skarbem. Schron jest piwnicą adaptowaną do tego celu. Przez lata - zapomniany kompletnie przez PKP - służył jako magazyn rzeczy zbędnych. Kryje się w nim instalacja z 1942 roku firmy Auer. Jest kompletna, w bardzo dobrym, jak na swoje lata, stanie. Odkrycie wywołało spore poruszenie w kręgach miłośników fortyfikacji. Wiele osób twierdzi, że jest to unikat, ewenement, że takowa infrastruktura w tak kompletnym

stanie się zachowała, a znalezienie jej porównują do odkrycia miejsca zdeponowania „Bursztynowej komnaty”... O ile takie porównanie określa wagę znaleziska - mówi tropicielka historycznych zagadek.

Obecnie instalacja jest pod ochroną. Potem w planach jest pozyskanie pomieszczenia piwnicznego, odnowienie ich i infrastruktury. - Alternatywą jest zabranie filtrowentylatora i wyeksponowanie go u nas w Oleśnicy, w schronie, który być może uda nam się pozyskać - ujawnia pani Julia.

To fakty. A mity?

- Cóż, jest też i druga strona medalu - tworzenie mitów... Na łamach *Panoramy* ukazała się wypowiedź Wiesława Piechówki, która padła na jednej z sesji Rady Miasta. Było to w momencie, gdy Koper pod Wałbrzychem mamił świat wizją „złotego pociągu”. Pan Piechówka stwierdził, że Oleśnica ma też swój mityczny skarb ukryty przez nazistów w zamkowej kaponierze. Gazetę kupiłam, z tekstem się zapoznalam i zaczęłam weryfikować te sensacyjne doniesienia. Teoria legła w gruzach na przestrzeni dwóch dni. Ale by nie pozostawić zbędnych złudzeń, do Oleśnicy za moją namową przyjechała grupa GEMO z miesięcznika „Odkrywca”, z którym współpracuję. Za darmo chcieliśmy przebadać zamkowe bastiony i kaponierę. Takich badań nigdy nie robiono w Oleśnicy, ponieważ są bardzo kosztowne. Te, które zaproponowałam, byłyby wykonane kilkoma metodami przy użyciu w zasadzie najlepszego sprzętu, jaki jest w Polsce. Jak się okazało, w Oleśnicy nie jest to nikomu potrzebne, a już na pewno nie dyrektorowi zamku. Temat umarł...

Roman Rybak

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny zapewnia, że wszystkie powiatowe kąpieliska są pod stałą kontrolą.

Bezpieczeństwo sanitarne basenów i kąpielisk nadzorowane i kontrolowane jest przez Państwową Inspekcję Sanitarną. Nadzór ten w sezonie letnim trwa do 30 września. Badania wody wykonywane są co dwa tygodnie w ramach kontroli wewnętrznej przez zarządcę obiektów, do czego obligują ich obowiązujące przepisy sanitarne.

Na terenie powiatu oleśnickiego wszystkie obiekty o charakterze sezonowym dopuszczone zostały do użytkowania po przeprowadzeniu kontroli sanitarnej obiektu oraz uzyskaniu prawidłowych wyników badania wody. W chwili obecnej woda we wszystkich obiektach kąpielowych jest dobrej jakości. Na nadzorowanym terenie funkcjonują dwa obiekty całoroczne oraz cztery sezonowe - patrz ramki.

Aktualne informacje na temat stanu wszystkich kąpielisk w kraju dostępne są na stronie <https://sk.gis.gov.pl>. Jest to serwis kąpieliskowy prowadzony przez Głównego Inspektora Sanitarnego. Zawiera on informacje o wszystkich kąpieliskach wyznaczonych uchwałami rad gmin na terenie całego kraju. Aktualizacja serwisu odbywa się na bieżąco. Serwis powstaje na podstawie danych zebranych z Wojewódzkich Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznych. Poza danymi dotyczącymi jakości wody, w serwisie można znaleźć wiele innych przydatnych informacji na temat danego kąpieliska.

Państwowy Powiatowy  
Inspektor Sanitarny  
Urszula Koziół

# Gdzie się kąpać

**Oleśnicki Kompleks Rekreacyjny ATOL Sp. z o.o.**, w skład którego wchodzi Pływalnia Kryta przy ul. Brzozowej oraz Zespół Basenów Otwartych przy ul. Spacerowej; aktualne wyniki badań wody można sprawdzić na stronie internetowej: [www.atol.olesnica.pl](http://www.atol.olesnica.pl) w zakładce Strefa Rekreacji - Basen letni lub Basen kryty z sauną - informacja dotycząca spełnienia wymagań wody basenowej.



**Basen Miejski w Sycowie** przy ul. Młyńskiej; informacje dotyczące aktualnej jakości wody dostępne pod numerem telefonu: 627855144 (MOKiS w Sycowie) lub na terenie obiektu.



**Basen Miejski w Twardogórze** przy ul. Gdańskiej; aktualne informacje o jakości wody znajdują się na stronie zarządcy obiektu: [www.gosir.twardogora.pl](http://www.gosir.twardogora.pl) - zakładka kąpielisko, pod numerem telefonu 603133654 lub na terenie obiektu.

**Kryta Pływalnia „Delfinek” w Twardogórze** przy ul. Wrocławskiej 39; aktualne informacje o jakości wody znajdują się na stronie zarządcy obiektu: [www.gosir.twardogora.pl](http://www.gosir.twardogora.pl) - zakładka kąpielisko, pod numerem telefonu 603133654 lub na terenie obiektu.



**Kąpielisko Stradomia Wierzchnia**; informacje o jakości wody, infrastrukturze oraz o terminach otwarcia kąpieliska dostępne na stronie <https://sk.gis.gov.pl>.

## Katastrofa sprzed ćwierćwiecza

2 lipca minęło 25 lat od katastrofy samolotu TS-11 Iskra, który rozbił się nieopodal oleśnickiego lotniska. Zginął w niej mjr Piotr Siekański.

Jest początek lipca 1994 roku. W Oleśnicy odbywa się na lotnisku Zlot Konstrukcji Amatorskich.

Płk Targosz 2 lipca wykonał akrobację (tzw. wiązkę średniego pilotażu) i po pokazie na Su-22 odleciał do Świdwina. Później wystartował mjr Siekański na Ts-11. W dyskusjach na forach lotniczych przewija się stwierdzenie, że „na stanowisku kontroli lotów był człowiek, który nie miał uprawnień do wypuszczenia Ts-11”. Wskazuje się też, że nie było techników dla Iskry, bo zabezpieczenie przyleciało dla Su-22. Nie było też najprawdopodobniej lekarza, który zbadałby pilota przed startem.

Organizatorzy Zlotu wnioskowali o uatrakcyjnienie go maszynami wojskowymi, ale z Dowództwa Wojsk Lotniczych przyszła odpowiedź, że żaden samolot wojskowy nie będzie brał w złocie udziału. Nie było też zgody na jakiegokolwiek manewry nad lotniskiem. Jednak decyzją przełożonych mjra Siekańskiego, wbrew zaleceniom z DWL, Iskra się tam znalazła.



Drugi z lewej mjr Piotr Siekański

„Mjr Piotr Siekański urodził się 10 lutego 1957 roku w Zagrodnie na Dolnym Śląsku. Po kilku latach z rodzicami przeniósł się do Jędrzychowic koło Zgorzelca. Po skończeniu Liceum dostał się do WOSL, aby spełniać marzenia i zostać pilotem. W 1976 został powołany do Wojska Polskiego i od tego czasu całe życie był związany z lotnictwem wojskowym” - wspomina Paweł Siekański, syn zmarłego.

W 1979 roku w trakcie jednego z lotów szkolnych, lecąc razem ze

swaim instruktorem, miał awarię silnika. Po kolejnych nieudanych próbach uruchomienia silnika w powietrzu, załoga katapultowała się i bezpiecznie wylądowała na spadochronach.

Piotr Siekański zdobywał w kolejnych latach doświadczenie i wyższe szlify. W 1992 roku został dowódcą eskadry. W trakcie swojej służby był wielokrotnie nagradzany przez dowództwo. Na samolocie Ts-11 wylatał 1529 godzin.



Katastrofa wydarzyła się w Oleśnicy - właśnie w tym miejscu

„30 czerwca 1994, gdy rozliczał się przed urlopem, który miał zacząć 1 lipca, okazało się, że decyzją dowódcy pułku urlop został przesunięty na 4 lipca. Zgodnie z rozkazem poleciał z dowódcą dywizji płk Targoszem do Oleśnicy” - pisze syn. I dalej: „Wypadek wydarzył się 2 lipca o 15:48 tuż po starcie z lotniska w Oleśnicy w odległości 1080 m od końca drogi startowej. Komisja uznała, że przyczyną wypadku była prawdopodobna próba wykonania manewru wyjścia w os pasa

z kursem zachodnim poprzez wykonanie 3/4 beczi w prawo z przejściem w zakręt w lewo naśladując podobny manewr wykonany chwilę wcześniej przez płk. Targosza na Su-22. Komisja uznała, że manewr został wykonany za nisko, za wolno i z kłopotami w pozycji startowej. Komisja także stwierdziła szereg naruszeń przepisów przez przełożonych pilota, a także organizatorów Zlotu w Oleśnicy - m.in. nie wyznaczenie kierownika lotów”.

(ror)

# PANORAMA WAKACYJNA

Gdzie poniosło na wakacje oleśniczan i wszystkich mieszkańców powiatu oleśnickiego? Tu znajdziecie co tydzień aktualne doniesienia z obozów, kolonii, półkolonii, wycieczek, rajdów i wczasów. Wypoczywajmy, póki czas!

## Wakacje na kucykach



Czy wiedzieliście, że w Ose pod Międzybórzem jest Stajnia Konik na Biegunach? Tam też można miło spędzić czas w trakcie wakacji. Ostatnio urodził się tam kucyk, który otrzymał imię Leo. Gdy ktoś wchodzi do boksu czy na padok, podchodzi zaciekawiony, a później domaga się pieszczot. Właściciele stajni mają nadzieję, że wyrośnie z niego wspaniały kucyk.

## Niebieska Armia



Akademia Piłkarska Syców pozdrawia wszystkich z obozu w Stroniu Śląskim. Obowiązkowo w programie - wizyty na stadionie. Bez piłki nożnej nie ma życia!

## Półkolonia w eMDeKu

Za nami tygodniowa Akcja Lato w Mieście, którą zorganizował PCEiK. Pod opieką instruktorów Młodzieżowego Domu Kultury w PCEiK bawiło się i wypoczywało 44 dzieci. Były zajęcia w pracowniach, gry i zabawy na terenach zielonych, pobyt w Atolu, całonocny wyjazd do gospodarstwa agroturystycznego „Cicho-sza”, a także wizyta na komendzie policji.



## Na tropie przygody

Zakończyły się dwa pierwsze turnusy półkolonii organizowanych przez Centrum Kultury w Sycowie. „Działo się dużo, radości i uśmiechu było w nadmiarze” - wspominają organizatorzy. Wiele frajdy dostarczył dzieciom pobyt w Rodzinnym Parku Przygód w Przygodzicach w województwie wielkopolskim.



## Aktywna 3



Dzieci uczestniczące w półkolonii organizowanej przez Szkołę Podstawową nr 3 im. Jana Pawła II w Sycowie pojechały na Wyspę Opatowicką, by spotkać przygodę w parku linowym. „7 różnych tras, a na nich ponad 110 przeszkód. Najwyższa z nich znajduje się 17 metrów nad ziemią, a najniższa 3 metry. To był wyjątkowy dzień półkolonii Aktywna 3” - donieśli organizatorzy półkolonii.

## Hikari wspomina obóz

Klub Sportowy Hikari Oleśnica wrócił z wakacji. Oto jego podsumowanie: „Obóz letni Hikari nad Bałtykiem 2019 zakończony. W tym roku po raz pierwszy zorganizowaliśmy obóz wspólnie z zawodnikami z Zamościa i Ryk. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za 10 dni wspaniałej zabawy i ciężkich treningów. Cieszymy się z niesamowitej integracji i pozytywnych relacji pomiędzy naszymi klubami.



Dziękujemy instruktorom: sensei Radkowi, Pani Marlenie, Pani Beacie i Pani Ani za stworzenie wyjątkowej atmosfery i opiekę nad obozowiczami. Podczas tegorocznego obozu po raz pierwszy również nasi zawodnicy Hania i Piotrek mieli okazję poprowadzić swoje grupy treningowe. Z zadania tego wywiązali się bardzo dobrze za co również serdecznie im dziękujemy. Dziękujemy obsłudze ośrodka Relaks w Dąbkach za gościnę oraz Panu Jackowi z Syamar Travel za szczęśliwą podróż. Oss!

# Lato uważamy za otwarte!



Woda nie zawsze jest bezpieczna

**STRADOMIA WIERZCHNIA**  
 ● Sezon w pełni, aie bez oficjalnego otwarcia nie mogło się obejść!

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sycowie zorganizował w sobotę oficjalne otwarcie lata nad zalewem w Stradomi.

Były zawody łucznicstwa tradycyjnego, plażowej piłki siatkowej oraz wewnętrzny turniej dla Akademii Piłkarska Syców. Był również pokaz

ratownictwa medycznego zorganizowany przez ratowników z sycowskiej jednostki Państwowej Straży Pożarnej oraz Grabowskie Centrum Ratownicze

- Prawda jest taka, że pogoda już dawno otworzyła to piękne miejsce dla mieszkańców oraz turystów - mówi Dariusz Maniak, burmistrz Sycowa, obecny na otwarciu.

Dodajmy, że przed tygodniem nad zalewem było ponad 3000 osób! (OAI)

## Hełm gotowy

**DOBRA** ● Gotowy jest już pokryty miedzianą blachą hełm kościelnej wieży i górna jej część z elementami gontów.

Trwają prace budowlane na wieży kościoła parafialnego NMP z Góry Karmel w Dobrej (gmina Dobroszyce).

Drewniana konstrukcja wieży wymagała gruntownego remontu i wymiany sporej ilości konstrukcji nośnej oraz deskowania zewnętrznego. Roboty prowadzą obcy z obróbką drewna fachowcy z Maniowych (gmina Czorsztyn).

Gotowy jest już pokryty miedzianą blachą hełm wieży i górna jej część z charakterystycznymi elementami gontów.

Jak powiedział *Panoramie* proboszcz ksiądz Dariusz Filozof, teraz roboty skupiły się na dolnej części wieży, na której wymieniane są zniszczone elementy z drewna. Finał remontu przewidziany jest na koniec lipca. (hag)

To prawdziwa kościelna metamorfoza

**ŁÓŻKA OD 650 zł**

beata-meble  
 beata-meble.pl  
 Poniatowice tel. 604 068 826

# Niech Gabryś zdrowieje

Wiecej zdjęć na olesnica24.com



**DOBRZEŃ** ● Sobotni festyn na boisku miał charytatywny przesłanie.

Półroczny Gabryś był bohaterem sobotniego festynu w Dobrzeńcu. Impreza miała charytatywny charakter. Zebrane w jej trakcie fundusze (28.140,93zł) zostaną przeznaczone na jego leczenie. Jak informują organizatorzy, Gabryś Żarnicki urodził się z rozszczepem kręgosłupa i wodogłowiem. Już w 26. tygodniu przeszedł operację za-

mknienia przepukliny. Aby samodzielnie funkcjonować, potrzebuje codziennych rehabilitacji i wizyt u specjalistów.

Przygotowano specjalnego tira ze sceną i nagłośnieniem, który

stanał na boisku. Wystąpił zespół ludowy Sąsiadeczki z Dobrzeńca.

Rolę konferansjera pełnił Aleksander Chrzanowski.

Czynne były stoiska gastronomiczne, punkty z animacjami zabaw dla dzieci, dmuchaniec. Obecni byli motocykliści, strażacy z OSP i Służby Ratownicze. Wiele osób nosiło przygotowane na festyn t-shirty z napisem „Pomaganie jest fajne. Gramy dla Gabryśka”.

Na boisku rozegrano mecz piłki nożnej. (kañ)

## Bawią się, koncertują, budują

Wiecej zdjęć na olesnica24.com



Jedną z atrakcji festynu były zajęcia z ornitologiem

**MALERZÓW** ● Przed tygodniem zaprosili na bluesa, a teraz na rodzinny festyn.

W Malerzowie, położonym wśród lasów na krańcach powiatu, dzieje się sporo. Dzięki aktywności grupy osób zrzeszonych w Stowarzyszeniu Sympatyków Malerzowa, radzie sołeckiej i wsparciu samorządu gminnego wieś na całą gminę promieniuje ciekawymi inicjatywami, o których słychać w regionie. Przykładem jest zorganizowany drugi raz z rzędu Malerzów Blues Festiwal. Impreza, na którą przyjechało blisko 300 sympatyków bluesowego brzmienia, miała miejsce tydzień temu.

A w sobotę na placu przed budowaną nowoczesną świetlicą wiejską

odbył się Festyn Rodzinny pod nazwą „Dźwięk, kultura, rekreacja”. Imprezę zorganizowali wspólnie Gminne Centrum Kultury im. Anny Sojko, rada sołecka oraz Klub Sportowy Miła i LGD Dobra Widawa.

Wśród wielu atrakcji, dedykowanych dzieciom i dorosłym, była m.in. gra terenowa dla najmłodszych mieszkańców Malerzowa. Dzieci miały okazję zapoznać się z fauną okolicznych lasów, o której opowiadał mieszkający w pobliskim Sadkowie ornitolog Stanisław Rusiecki.

Wśród obecnych na pikniku nie zabrakło wójta Artura Cioska, był też wieloletni sołtys wsi, animator wielu przedsięwzięć, a obecnie radny Andrzej Biłas oraz prezes Stowa-

rzyszenia Sympatyków Malerzowa Kazimierz Szewczyżyn.

W rozmowie z *Panoramą* wójt podkreślił, że gmina umiejętnie wykorzystuje środki zewnętrzne, m.in. w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Są one kierowane na inwestycje, takie jak nowoczesna infrastruktura, na cele drogowe i kulturalno-sportowe. W ubiegłym roku dzięki pozyskanym pieniądzom wyremontowano w Malerzowie spory fragment drogi, a pod koniec sierpnia wieś otrzyma nową, w pełni wyposażoną, świetlicę. Obok jest już plac zabaw, plenerowa wiata, niebawem powstanie kolejna, ze specjalnym miejscem do grillowania. A dodajmy, że podobny obiekt powstaje w Nowosiedlicach.

Grzegorz Huk

# Panorama Sycowa

## U maluchów jest piekło!

Dyrektor twierdzi, że stan wielu szkolnych pomieszczeń jest fatalny, a uczniom często grozi śmiertelne niebezpieczeństwo!

W środę 26 czerwca w Szkole Podstawowej nr 3. Im. Jana Pawła II w Sycowie, na prośbę dyrektor **Anny Nowickiej**, zebrała się Komisja Społeczna Rady Miejskiej. Tematem spotkania było „zapewnienie bezpieczeństwa uczniom oraz warunków prawidłowego funkcjonowania szkoły”. Radni do końca nie wiedzieli jednak, co dokładnie kryje się pod tym określeniem.

### Sypiący się mur zagraża bezpieczeństwu

Jak się okazało, pierwszym omawianym przez dyrektor problemem było zagrożenie stwarzane przez fragment starego muru obronnego miasta sąsiadującego z terenem szkoły. Jak sami radni mogli zobaczyć, konstrukcja jest w fatalnym stanie: górną krawędź, kompletnie zrujnowaną, porasta roślinność, której korzenie, rozrastając się, powodują jeszcze szybsze odpadanie wiekowych cegieł.

- Pamiętam, jak jedna z nich spadła tuż koło dziecka – wspominała dyrektor. - Wiem, że koszty naprawy byłyby ogromne, w dodatku wymagałyby to zgody konserwatora zabytków, ale chodziło nam przynajmniej o jakieś zabezpieczenie. Poprzednia komisja społeczna poinformowała nas, że gmina zabezpieczy mur siatką, ale jak dotąd tylko przysłani pracownicy obcięli gałęzie rosnących tam roślin. Jednak korzenie w środku zostały.

- Gdyby się wyrwali, to mur zacząłby się rozsypywać, więc interweniowałby konserwator zabytków – zauważył radny **Marek Malinowski**.

Dyrektor odczytała pismo, jakie otrzymała od władz gminy. Zapewniały w nim, że znają problem, ale najpierw muszą sporządzić dokumentację architektoniczną i wykonać projekt remontu, aby dopiero na tej podstawie móc starać się o dofinansowanie.

- Mieszkańcy ulicy przylegającej do muru borykają się z tym samym problemem – wspomniał radny **Malinowski**. - Jeden z nich wziął grabie i pościagał trochę gruzu z krawędzi muru, bo też spadał mu obok jego małych dzieci, ale ktoś wtedy zrobił mu zdjęcie i człowiek miał później kłopoty.



Takie „wycieczki” radnych pozwalają poznać realia

### Grzyb na ścianach kuchni

- Drugim problemem jest nasza kuchnia – kontynuowała dyrektor. - Sanepid grozi jej zamknięciem. Jeszcze w ubiegłym roku gotowano tam na piecu kaflowym! Udało się go wymienić, ale nadal kuchnia nie spełnia żadnych norm: widać grzyb na ścianach, nie ma zmywarki i panie ciągle myją naczynia ręcznie, wyciąg jest wadliwie zamontowany i tak hałaśliwy, że pracownicy go nie włączają, bo nie można wtedy wytrzymać, a na stołówce mamy zbyt wysokie krzesła z czasów gimnazjum, niedostosowane do dzieci z młodszych klas podstawówki. Niestety, nie dostaliśmy pieniędzy z rządowego programu na remont stołówek. W wielu projektach nie mogliśmy brać udziału, ponieważ mieliśmy jeszcze roczniki gimnazjalne i to nas dyskwalifikowało – wyjaśniła. Dodała również, że sporo środków, które wcześniej szkoła odłożyła na zakup sprzętu, musiała przeznaczyć na remont klas zalanych z powodu starych kominów, którymi przecieka woda.

### Pałiła się instalacja

- Podczas niedawnych ulew zalało nam również piwnice, tę część administracyjną. Trzeba było wprowadzić stamtąd bibliotekę, bo woda ciągle stała po kostki. To dlatego, że obok płynie rzeka, a brak opaski wokół fundamen-

tów. Woda przecieka przez ściany i przez fugi w kafelkach, więc mimo odmalowania grzyb ciągle pojawia się na nowo. Pałiła nam się też instalacja w dwóch klasach, w tym w chemicznej. Okazuje się, że cała jest do wymiany. Kiedy powstawały gimnazja, szkołę pośpiesznie rozbudowywano, to był prawdziwy wyścig z czasem, ale ta rozbudowa spowodowała, że stare kable nie dają rady obsłużyć większej liczby odbiorników prądu – wyliczała dalej problemy **Anna Nowicka**. - W jednej z sal zimą jest 8 stopni i dzieci siedzą w kurtkach, kupiliśmy więc dwa grzejniki elektryczne, ale kiedy je włączyć, bezpieczniki strzelają... Z kolei u maluchów jest piekło, tak mocno sala się nagrzewa, a w sali gimnastycznej drzwi grożą wypadnięciem.

### Nic tu się nie zmieniło...

Po chwili radni przeszli się po całym budynku, aby naocznie przekonać się o skali problemów.

- W tej kuchni prawie nic się nie zmieniło od czasu, kiedy ja tu chodziłem do szkoły! – dziwił się radny **Marek Malinowski** (urodzony w 1959 r.). - Pracuję tu 23 lata i ta zagrzybiona ściana ciągle wygląda tak samo – przytaknęła mu kucharka. - Małe dzieci pytają: „Co to jest to czarne pod sufitem?” i coś mamy im odpowiedzieć? Ja z powodu alergii na tego grzyba cały czas jestem na lekach odczulających – żaliła się.

Grzyb na suficie w szkolnej kuchni - tego nie da się zaakceptować

Wizyty w pozostałych pomieszczeniach również nie napawały optymizmem.

### Teraz tłumaczą się urzędnicy

W czwartek, przed rozpoczęciem sesji, w tej sprawie jeszcze raz zebrała się Komisja Społeczna, tym razem w obecności urzędników odpowiadających za oświatę i stan budynku. Dyrektor Centrum Usług Wspólnych **Monika Zobek-Dubicka** przedstawiła dokumenty, z których wynikało, że 2017 roku na różne remonty w szkole przeznaczono setki tysięcy złotych, placówka nie jest więc zapomniana przez władze miasta. W istocie to właśnie ta szkoła otrzymała najwięcej pieniędzy.

- Tak, ale to nie oznacza, że to już koniec – zaznaczył radny **Krzysztof Lentka**.

- Oczywiście, że to nie koniec, ale sami państwo radni wiedzą, jakim budżetem dysponujemy – przypomniała dyrektor **CUW**. Dodała też, że jeśli chodzi o projekt „Posiłek w szkole i w domu”, z którego to szkole nie udało się pozyskać dofinansowania na remont stołówki, to jest to wyłącznie „winą” wyższych władz, które przyznawały punkty szkołom na podstawie m.in. ilości uczniów. Władze Sycowa i **CUW** nie miały w tej sprawie nic do powiedzenia. Jeśli chodzi o grzyb na ścianie, to zdaniem **Moniki Zobek-Dubickiej** pojawił się on, ponieważ pracownicy kuchni nie chcą

uruchamiać hałaśliwego wyciągu i dlatego para wodna gromadzi się pod sufitem. Wkrótce jednak wyciąg ma zostać wzbogacony o tłumik, który pozwoli na komfortowe korzystanie z urządzenia i problem grzyba jej zdaniem zniknie.

- Ale dlaczego po dwóch latach? - Wcześniej nie było sygnałów w tej sprawie? – dziwiła się radna **Marzena Guder**.

- Nie – odparła dyrektor **CUW**. - Zadzwońmy do wykonawcy i zgłosiłam ten problem. Dyrekcja go nie zgłaszała. Przyznaję, że obecnie jest to głośne, ale kiedy ja schodziłam do kuchni, to wszystko było zamknięte i powyłęczone – tłumaczyła swoją niewiedzę.

Kolejnym omawianym tematem był walcący się mur obronny sąsiadujący ze szkołą. Naczelnik Wydziału Infrastruktury Technicznej i Inwestycji **Marek Grenda** tłumaczył, że sama gmina nie udźwignie kosztów remontu, trzeba więc sporządzić dokumentację i starać się o dofinansowanie, ale i sama dokumentacja jest bardzo kosztowna.

- Jedyne, co możemy robić i robimy na bieżąco, to wysyłać ludzi, którzy usuwają z muru rośliny i leją na nie chemię, żeby nie odrastały, ale i tak odrastają – wyjaśnił. - Sugerowaliśmy, aby te urządzenia do zabaw postawić wzdłuż okien szkoły, a ostatecznie, bo dokumentację załatwiła szkoła, wyszło tak, że te zabawki stoją bliżej muru – dziwił się.

Zbigniew Nowak

## Gorąca atmosfera

Na Osiedlu Matejki było wesoło i smacznie.

W poniedziałek dzieci, ale też dorośli, z Osiedla Matejki mogli bawić się na festynie przygotowanym przez Radę Osiedla nr 2. Zabawa rozpoczęła się około godziny 16. Początkowo słońce grzało z całych sił, ale organizatorzy przygotowali antidotum – darmowe lody dla wszystkich dzieci! Nic dziwnego, że maluchy zbiegły się chętnie. Mogły też wyszaleć

się na dmuchanej jeździeźalni, korzystać z malowania twarzy oraz uczestniczyć w zabawach z chustą przygotowanych przez animatorki. Tymczasem dorośli gromadzili się głównie przy grillu z kiełbaskami. Choć początkowo trudno było wytrzymać na upale koło rozpalonego rusztu, to wkrótce potem nadeszły chmury, lekko się ochłodziło i pogoda stała się idealna do wspólnego spędzania czasu na dworze.

Zbigniew Nowak



### SYCÓW W SKRÓCIE

#### Zbuduje brodzik

Trzy oferty wpłynęły na budowę brodzika dla dzieci na basenie miejskim wraz ze stacją uzdatniania wody. Złożyli je: **Probudex z Wrocławia** - cena 29.495 zł, **Dambol Damian Bolach z Ostrowa Wielkopolskiego** - 15.000 zł oraz **Projektowanie, Nadzór Budowlany Wiesław Hajduk ze Szczecina** - 44.280 zł. Wygrała najtańsza oferta **Dambolu**.



# Chcą Sylwestra w świetlicy

Mieszkańcy Stradomi Wierchniej wyraźnie tracą cierpliwość. Na burmistrza spadł nierozwiązany od lat problem.

10 sesja Rady Miejskiej w Sycowie rozpoczęła się burzliwie, ponieważ do sali obrad przybył tłum mieszkańców Stradomi Wierchniej, jeszcze raz żądając od burmistrza wyjaśnień w sprawie przerwanej budowy świetlicy w tej miejscowości. Jej sołtys **Marian Lempert** (na zdjęciu niżej) złożył wniosek o włączenie do porządku obrad dodatkowego punktu dotyczącego feralnej inwestycji. Zaznaczył też, że w czasie tej sesji wprawdzie zamierza głosować za udzieleniem burmistrzowi absolutorium i wotum zaufania, ale miał poważny dylemat, czy powinien poprzeć **Dariusza Maniaka**. Ostatecznie, jak wyjaśnił, zrobi to, ponieważ mijający rok był jego zdaniem bardzo dobry dla Stradomi Wierchniej, a głosowanie „za” daje „szansę i nadzieję na współpracę” z włodarzem gminy.

- Apeluję o zachowanie ciągłości władzy samorządowej i kolejny raz proszę, aby zakończyć rozpoczętą w 2018 r. budowę. Obecna umowa z wykonawcą daje na to ogromną szansę za rozsądne pieniądze - przekonywał sołtys. - Rozpisanie nowego przetargu wiąże się ze wzrostem kosztów budowy i ze sprawą sądową, czyli dodatkowymi, niepotrzebnymi wydatkami - argumentował. Zaznaczył też, że niechętna postawa burmistrza sprawi, iż wynik przyszłorocznego głosowania w sprawie absolutorium „może być różny”. Podobne argumenty przytaczali mieszkańcy Stradomi, którzy licznie zabierali głos. Podkreślali, że czują się o wiele gorzej traktowani niż mieszkańcy Sycowa, ponieważ w mieście ludzie mają wiele miejsc, gdzie mogą spędzać wolny czas, a w Stradomi młodzież przesiaduje na przystanku właśnie z powodu



Mieszkańcy Stradomi przyjechali się upomnieć o świetlicę

braku świetlicy. Argumentowali też, że ich zdaniem burmistrz nie powinien zrywać umowy, skoro Rada nie przegłosowała żadnej decyzji w tej sprawie, a co równie ważne - nie podano im żadnych szczegółowych powodów takiego postępowania. Jedna z mieszkanki twierdziła także, że burmistrz był u biskupa **Edwarda Janiaka** (ze skargą na proboszcza Stradomi (który również wyrażał niezadowolony z powodu fiaska budowy świetlicy).

- Wstyd! Wstyd! Wstyd! - zaczęła skandować tłum.

Pobocznym wątkiem dyskusji było zapewnienie funkcjonowania ośrodka zdrowia w Stradomi. Zebrani otwarcie wyrażali zdanie, że burmistrz „obiecuje gruszek na wierzbie”.

- Zgadzam się z radnym **Lempertem**, że jest ciągłość władzy i

przejechaliśmy podpisaną umowę na budowę świetlicy - potwierdził **Dariusz Maniak**. - Podjęliśmy się realizacji tego zadania i będzie ono realizowane, ale nie można mówić, że musi być zrealizowane teraz i z tym wykonawcą. Na państwa prośbę jeszcze raz analizowaliśmy dokumenty, ale niestety, jednoznacznie wynika z nich, że nie możemy z nim kontynuować współpracy. Chciałbym jednak jednoznacznie zadeklarować, że nowe postępowanie przetargowe zostanie ogłoszone już tej jesieni. Środki na ten cel w budżecie są - zapewnił. Potwierdził też, że był u biskupa, ale

rozmawiali na temat przyszłości sycowskiego dekanatu i nie zamierza się z tej rozmowy tłumaczyć.

Po chwili głos zabrała **Teresa Grabowska-Chudy**, ekspert do spraw zamówień publicznych. Podtrzymała ona argumenty burmistrza, że umowa na budowę świetlicy, choć podpisana w zeszłym roku, aż do teraz nie była przez wykonawcę wykonywana, ewentualnie była „z miernym skutkiem, bo nie widać tego na budowie”.

- Zdanie burmistrza, w ocenie mojej i radcy prawnego, jest prawidłowe, odstąpienie od umowy jest zasadne. Ciągnięcie tej umowy,

przedłużanie jej, skutkowało by zmianami aneksu, do czego nie było podstaw - wyjaśniła. Przyznała, że pracownicy urzędu również popełnili pewien błąd, ponieważ przekazali wykonawcy dziennik budowy i inne niezbędne dokumenty, lecz nie dopilnowali podpisania protokołu. Jej zdaniem można by się sprzeczać, czy to uchybienie miało praktyczne znaczenie, ale burmistrz uwzględnił to i drugi raz przygotowano protokół odbioru z aktualną datą.

- Ale od momentu podpisania tego drugiego protokołu też nic się na placu budowy nie działo - dodała. - Podstawą rozwiązania umowy było niepodjęcie działań minimum przez 5 dni, a tych działań nie podejmowano przez tygodnie. Wykonawca już w grudniu pisał, że nie jest w stanie przerobić pewnej kwoty, która jest zarezerwowana w budżecie. Już wtedy sygnalizował, że nie będzie w stanie wykonać tego zamówienia. Do dziś nie przedłożył harmonogramu. W mojej ocenie, jako biegłego sądowego, decyzja burmistrza jest słuszna, bo odpowiedzialność jednoosobowo spoczywa na nim, a burmistrz musi działać zgodnie z przepisami - powtórzyła. Zapewniła też, że jeśli nawet wykonawca odwoła się do sądu, to nie zablokuje to rozpisania kolejnego przetargu.

Jednak mieszkańcy Stradomi sceptycznie przyjmowali te wyjaśnienia, mając w pamięci, że już kiedyś gmina uwikłała się w proces w sprawie poprzedniej świetlicy, i nic dobrego z tego nie wyniknęło. Dodawali też, że nie interesują ich ustawy, tylko to, kiedy wreszcie budynek powstanie, ponieważ chcą świętować tam Sylwestra.

Zbigniew Nowak  
fot. Autor

Wiecej zdjęć na [olesnica24.com](http://olesnica24.com)



## Czas się wyszaleć!

Musimy to wygrać!

**WIOSKA • Starsi i młodzi dali się wciągnąć w wir zabawy.**

Lipiec to miesiąc, kiedy dzieci nie muszą już spędzać godzin w szkolnych ławkach. Aby zaś w wolnym czasie nie przychodziły im do głowy różne dziwne pomysły, dorośli organizują im festyny. Tak też było w sobotę w Wiosce pod Sycowem. Słoneczna pogoda sama zachęcała do spędzania

czasu na świeżym powietrzu, nic więc dziwnego, że zjawily się całe rodziny. Jak zwykle na tego typu imprezach sporą atrakcją dla maluchów była dmuchana zjeżdżalnia. Początkowo nieco starsze dzieci wahały się, czy również skorzystać z tego urządzenia, uważały bowiem, że im już „nie wypada”... Długo jednak nie wytrzymały! Po chwili również dołączyły do młodszego rodzeństwa i

wszyscy razem, wśród okrzyków i pisków radości, zaczęli szturmować pochylnię, aby z jej szczytu rzucić się ślizgiem w dół. Animatorzy przygotowali też dla nich wiele innych atrakcji. Rozpoczęło się od konkursu: kto zbije w powietrzu więcej mydlanych baniek? Panie umiejętnie rozpylały je, zaś dziatwa, uzbrojona w narzędzia przypominające packi na muchy, zaczęła skakać jak szalona, aby trafić wszystkie mydlane twory, zanim opadną na ziemię, no i zanim trafią je koledzy. Były też inne konkurencje, m.in. czołganie się przez specjalny tunel, wyścigi po planszy, gdzie należało stawiać stopy w określony sposób, oraz przeciąganie liny, do którego początkowo zgłosili się najmłodsi, ale szybko na pomoc swym latoroślom przybyli muskularni tatusiowie.

- Ciągnąć mocniej! Musimy to wygrać! - krzyczeli jednako uczestnicy zabawy w wieku przedszkolnym, jak i poważni (ale nie tego dnia) ojcowie. Dla pokrzepienia sił, na wszystkich czekały kielbaski z grilla. Kulminacyjnym punktem imprezy była wycieczka po okolicy specjalną „ciuchcią”.

Zbigniew Nowak

## Wielkie żarcie



3 i 4 sierpnia mieszkańcy Sycowa i okolic mogą wybrać się na Syców Food Truck Festival, czyli pierwszy zlot food trucków, który odbędzie się w Parku Miejskim. Food trucki z całego kraju zjadą się, aby serwować potrawy z różnych zakątków świata. Do tego będzie piwo, strefa chillout, dobra muzyka i wiele innych atrakcji. Sobota i niedziela godz. 12-22.

(OAI)



## Kto ich terroryzuje?

**BRZEZINKA** • Czy policja poradzi sobie z motocyklistami?

- Prosimy o wsparcie, bo nie możemy sobie poradzić z tym problemem. Mieszkańcy Brzezinki borykają się z nim od kilku tygodni - mówi *Panoramie* sołtys wsi **Przemysław Mamrot**. O co chodzi? Otóż popołudniami, szczególnie w weekend, na drodze przebiegającej przez Brzezinkę pojawia się dwóch motocyklistów, którzy pędzą przez wieś na złamanie karku. - Według mojej oceny z prędkością grubo przekraczającą 100 kilometrów na godzinę - mówi sołtys. - Już z daleka słychać wycie silników, a potem widać szaleńczą jazdę przez naszą miejscowość. Co ciekawe, najprawdopodobniej młodzi motocykliści poruszają się bez obowiązkowych kasków. To może świadczyć o tym, że są mieszkańcami okolicznych wsi. Może są z Sokółowic, może z Ostrowiny? - snuje przypuszczenia sołtys. - Przychodzą do mnie zaniepokojeni rodzice, którzy boją się wypuszczać dzieci z domów, bo taka jazda może skończyć się tragedią. Takie przypadki oglądamy niemal co dzień w telewizji. Za pośrednictwem *Panoramy* pragnę zaapelować do stróżów prawa, aby ukrócić to niebezpieczne zjawisko, bo wieś czuje się sterroryzowana - podkreśla **Przemysław Mamrot**.

(hag)

# Kajakowa reaktywacja

**BIERUTÓW.** Czy szlak kajakowy na Widawie doczeka się reaktywacji?

Podczas rozmowy z prezesem Stowarzyszenia Dobra Widawa Agnieszką Kasiną (czytaj na str. 6) dowiedzieliśmy się, że jednym z projektów realizowanym przez tę organizację będzie inwentaryzacja szczególnie atrakcyjnych miejsc o znaczeniu turystycznym, w obrębie należących do stowarzyszenia 10 gmin. - Szczególny nacisk pragniemy położyć na istniejące szlaki rowerowe, kajakowe i konne - podkreśla prezes, dodając, że jednym z zadań będzie m.in. sprawdzenie, w jakim stanie jest szlak kajakowy na rzece Widawa, na odcinku od Bierutowa do Psiego Pola.

- Tak, jest taki pomysł. Dwie osoby właśnie robią inwentaryzację wszystkich szlaków rowerowych, konnych, no i kajakowych. Dzisiaj rozpoczynamy rekonesans w terenie, żeby sprawdzić, jak to wygląda - mówi *Panoramie* propagator turystyki kajakowej, członek Bierutowskiego Klubu **Ster Łukasz Zmarzły**.

Entuzjaści chcą sprawdzić, czy szlak w ogóle jest zdalny do przepłynięcia i na jakich odcinkach jest żeglowny, a jakie są utrudnienia.

- Rzeka na górnym odcinku jest wąska i płytka, a przy upałach poziom wody jeszcze się obniża. Wszystko zależy od pogody i głębokości wody. Jest też pomysł wybudowania przystani i wierzę, że można by było coś takiego zrobić - ocenia **Łukasz Zmarzły**. - Konieczne jest porozumienie z Wodami Polskimi, które dysponu-



Najpierw kajakowy rekonesans, potem raport i rewitalizacja szlaku

ją rzeką. Jak sięgam pamięcią, najczęściej kajakarzy pojawiało się na Widawie w latach 90. Szlak wiódł z Bierutowa do mostu na Psim Polu. Cały czas kajakarze się tu pojawiają, z tym że większość z nich spływ zaczyna od okolic Chrzęstawy - dodaje.

Przypomnijmy, że wielkim orędownikiem spływów Widawą był nieżyjący burmistrz Roman Kazimierski. A obecnie stowarzyszenie jego imienia, wspólnie z LGD Dobra Widawa i klubem Ster, pragnie do tematu powrócić. To ciekawy pomysł, bo spływ kajakowy byłby atrakcją i świetnym elementem promocyjnym kilku gmin.

W poniedziałek 8 lipca rozpoczęła się dwudniowa wizja lokalna w dolinie rzeki.

W poniedziałek w dwudniowy kajakowy rekonesans po rzece Widawie udał się 4-osobowy zespół, powołany przez LGD Dobra Widawa. Możliwości spławne rzeki sprawdzają pracownicy Uniwersytetu Wrocławskiego: dr hab. Krzysztof Janc i Sławomir Czerwiński oraz członkowie stowarzyszenia im. Romana Kazimierskiego **Łukasz Zmarzły** i Sebastian Stępień.

Próba przepłynięcia rzeki rozpoczyna się we wsi Dębnie przed Bierutowem. Zespół oceni stan brzegów Widawy oraz istniejącej infrastruktury regulującej poziom wody w rzece. Eskapada ma zakończyć się w rejonie Psiego Pola.

Jak powiedział *Panoramie* **Sławomir Czerwiński**, po inspekcji

zostanie napisany raport na potrzeby Zakładu Zagospodarowania Przestrzennego oraz Pracowni Partycypacji Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Naszym zadaniem jest połączenie wiedzy teoretycznej z praktycznymi możliwościami wykorzystania szlaków wodnych, konnych i rowerowych w obrębie 10 gmin skupionych w LGD Dobra Widawa. Jeśli chodzi o wykorzystanie w celach turystycznych rzeki Widawy, intencją jest poprawa istniejących warunków żeglownych i infrastruktury w jednolitym standardzie na terenie gmin, przez które płynie rzeka - mówi *Panoramie*.

Grzegorz Huk

## BERNSTADT, czyli powróćmy jak za dawnych lat



Ratusz, ulokowany w środku rynku, po raz pierwszy pojawił się na kartach historii w 1371 r. Został zniszczony podczas wojen husyckich i odbudowany w XV w. Wielokrotnie trawił go ogień. Po ostatnim pożarze została odbudowana wieża w 1782 r. Odrestaurowano go w XIX w. W 1935 roku została wykonana elewacja. W budynku była Sparkasse. Spójne zniszczenia przyniosła wojna. Obecnie zachowana jest jedynie wieża bez hełmu. Ratusz wciąż czeka na odbudowanie. (ror)

### BURMISTRZ BIERUTOWA ul. Moniuszki 12, 56-420 Bierutów ogłasza:

- pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż na własność nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Bierutów, wolnych od obciążeń, tj.:

1. Działki nr 576/6 AM1 obręb Paczków, Miasto i Gmina Bierutów o powierzchni 1.455m<sup>2</sup> oraz udziału wynoszącego 1/4 części w działce nr 576/3 AM1 obręb Paczków, Miasto i Gmina Bierutów o powierzchni 485m<sup>2</sup>. Cena wywoławcza do przetargu dla działki nr 576/6 AM1 i udziału w działce nr 576/3 AM1 wynosi 28.326,00zł (netto). Do wylicytowanej kwoty zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%. Działka wpisana w księdze wieczystej nr WR1E/00024440/4, z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną

2. Działki nr 1/8 AM19 obręb Bierutów, Miasto i Gmina Bierutów o powierzchni 4.579,00m<sup>2</sup>. Cena wywoławcza do przetargu dla działki nr 1/8 AM19 wynosi 93.077,00zł (netto). Do wylicytowanej kwoty zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%. Działka wpisana w księdze wieczystej nr WR1E/00098726/2, z przeznaczeniem pod produkcję i usługi komercyjne.

- pierwszy przetarg ustny ograniczony dla właścicieli przyległych nieruchomości tj. działek nr 125/1, 123, 121, 122/9, 122/10, 122/4 AM1 obrębu Kijowice, - na sprzedaż na własność nieruchomości stanowiącej własność Miasta i Gminy Bierutów, wolnej od obciążeń, tj.:

3. Działki nr 124 AM1 obręb Kijowice, Miasto i Gmina Bierutów o powierzchni 477m<sup>2</sup>. Cena wywoławcza do przetargu dla działki nr 124 AM1 wynosi 8.146,00zł (netto). Do wylicytowanej kwoty zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%. Działka wpisana w księdze wieczystej nr WR1E/00028617/4, z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną lub usługi. Działka nie ma dostępu do drogi publicznej.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargach jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej (w zaokrągleniu do pełnych dziesiątek złotych) z określeniem której działki wpłata dotyczy, tj.:

- dla działki nr 576/6 AM1 wraz z udziałem w działce nr 576/3 AM1 - 2.840,00zł,

- dla działki nr 1/8 AM19 - 9.310,00zł,

- dla działki nr 124 AM1 - 820,00zł,

na konto Urzędu Miejskiego w Bierutowie w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy O/Bierutów nr 07 9584 1018 2002 0200 4053 0004 w terminie do dnia 09.08.2019 r. - za termin wpłaty wadium uważa się datę wpływu środków w wymienionej kwocie na wymieniony rachunek bankowy. Prócz wpłaty wadium osoby zainteresowane kupnem działki nr 124 AM1 obrębu Kijowice winny w terminie do dnia 09.08.2019 r. do godziny 14<sup>00</sup> złożyć w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bierutowie ul. Moniuszki 12 pisemne zgłoszenie uczestnictwa.

Przetargi dotyczące sprzedaży wymienionych nieruchomości odbędą się w dniu 13.08.2019 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bierutowie ul. Moniuszki 12 (budynek A, I piętro,) w kolejności jak w ogłoszeniu i rozpoczną się od godziny 10<sup>30</sup>.

Ogłoszenie dotyczące przetargu na sprzedaż na własność wymienionych nieruchomości zostało wywieszane w dniu 09.07.2019 r. na tablicach ogłoszeniowych Urzędu Miejskiego w Bierutowie ul. Moniuszki 12 oraz na stronie internetowej Urzędu tj. [bierutow.pl](http://bierutow.pl) w części Biuletyn Informacji Publicznej - Zamówienia Publiczne, Przetargi, Konkursy, Informacje. Informacji na temat przetargu na sprzedaż nieruchomości udziela inspektor Waldemar Roniek pod nr telefonu (71) 314 6251 wew.31 lub e-mail [waldek@bierutow.pl](mailto:waldek@bierutow.pl)

Burmistrz Bierutowa Piotr Sawicki

### BURMISTRZ BIERUTOWA INFORMUJE

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bierutowie ul. Moniuszki 12 zostały wywieszane wykazy nieruchomości położonych na terenie miasta i gminy Bierutów i stanowiących jej własność komunalną, przeznaczonych do sprzedaży.

Burmistrz Bierutowa Piotr Sawicki

# Chór w plenerze

**TWARDOGÓRA** • Członkowie zespołu podsumowali rok działalności i spędzili miło czas.

W piątkowy wieczór 28 czerwca członkowie chóru parafialnego „Rapsodia” w Twardogórze wraz z dyrygent Heleną Piotrowską i opiekunem ks. Marianem Stachurą spotkali się przy wiacie na ścieżce przyrodniczo-edukacyjnej w wąwozie. Celem integracyjnego spotkania było podsumowanie kolejnego roku działalności. Wcześniej chór uświetnił swoim śpiewem uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego w bazylice mniejszej.

W plenerze, przy ciepłym posiłku, śpiewając czas spędzali chórzyści ze swoimi rodzinami. Oprócz podsumowania bogatego repertuaru, występów nie tylko w kościołach, ale i włączanie się w uroczystości patriotyczne, była okazja, aby złożyć gratulacje, życzenia i wręczyć kwiaty ks. Marianowi, który w czerwcu obchodził 55-lecie kapłaństwa. Na spotkanie przyjechał rowerem, jak na wyprowadzonego salezjanina i misjonarza przystało, mimo sędziwego wieku. Ks. Stachura od 1973 do 1986 roku był na misjach w Wenecji.

Andrzej Głowacz



Stali się muzyczną rodziną



Wiecej zdjęć na  
olesnica24.com

## Zaczarowani Fredrą

Goszczanom zaprezentowali komedię

**GOSZCZ** • Goszczańska scena przyciąga kolejne grupy teatralne.

Aktorzy szkolnego teatru „Mordercze Nożyczki” z Kobylej Góry skorzystali z zaproszenia do Świątyni Artystów w Goszczu i 1 lipca wystawili w remontowanej świątyni sztukę Aleksandra Fredry „Śluby panieńskie”. Na zaproszenie organizatorów na spektakl przybyli m.in. burmistrz Ostrzeszowa Patryk Jędrowiak z żoną, wójt Gminy Kobyla Góra Wiesław Berski i burmistrz Twardogóry Paweł Czuliński. Ten ostatni zauważył, że dawny kościół ewangelicki przeradza się w świątynię artystów, o co prezes Stowarzyszenia św. Magdaleny Ryszard Gil walczy przez ostatnie lata i to mu się udaje. Ryszard Gil przypominał historię sadzenia dębów, ostatnie inwestycje i akcję „Goszcz różą zaczarowany”.

Sztuka, którą zaprezentowano, została wyreżyserowana przez nauczycielkę Marię Szuflińską, która przygotowywała absolwentów gimnazjum do zakończenia edukacji spektaklem teatralnym. W surowej scenerii przerobionej na dworskie pokoje wystąpili na strojach z epoki: Gustaw - Grzegorz Janiak, Albin - Mateusz Kita, Klara - Wiktoria Bochum, Aniela - Eliza Gutowska, Pani Dobrońska - Nikola Giralczyk, Rados - Radosław Koźmiński, Jan - Paweł Maślaniec. Stroje uszyła Pola Miłkołajczyk, a młode aktorki uczesała Agnieszka Gutowska. Podkład muzyczny był dziełem Szymona Borysława.

Ciężka praca, która trwała od września, przyniosła efekt. Publiczność była zachwycona i żywo reagowała na wciąż nie starzejący się humor Fredrowski.

Andrzej Głowacz

## Latający strażnik powietrza

**TWARDOGÓRA** • Dron sprawdzi powietrze w dowolnym miejscu miasta. Także nad uciążliwymi kominami.

„Niedługo prawdziwi strażnicy atmosfery zadbają o twardogórskie powietrze! Umowa o dofinansowanie podpisana” - poinformował burmistrz Twardogóry Paweł Czuliński.

Wartość programu wyniesie blisko 100.000 zł. 20 proc. kwoty to dofinansowanie, które samorząd otrzymał z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu w Wrocławiu.

Program obejmuje zakup: drona z aparaturą pomiarową (Twardogóra będzie pierwszą w powiecie i jedną z pierwszych gmin w Polsce z takim sprzętem), 7 czujników stacjonarnych (naziemnych) oraz ekranów i tablicy LED wyświetlającej wyniki pomiarów.

Dron będzie sprawdzał powietrze w dowolnym miejscu - także nad uciążliwymi kominami. Ekranu zawieszony w szkołach i przy Ośrodku Zdrowia, tam będą wyświetlane wyniki pomiarów. Sprawdzić je będzie można na komórce lub komputerze.

Wdrożenie programu samorząd planuje na wrzesień.

(OAI)

## Bawiła się cała wieś

**GOSZCZ** • Mimo wakacji uczniowie zaprezentowali swoje zdolności artystyczne.

W pierwszą sobotę lipca w parku nad stawami w Goszczu odbył się festyn rodzinny. Zaprosili na niego sołtys i Rada Sołecka. Przybyli m.in. burmistrz Paweł Czuliński i radna Magdalena Żerebecka. Rozpoczęto zabawę przecięciem wstęgi przez Annę Sobińską z Fabryki Mebli Bodzio, dyrektor Szkoły Podstawowej w Goszczu Zofię Jelonek, sołtysa Stanisława Kadełę i przewodniczącego Rady Sołeckiej Zbigniewa Stanisławiszyna.

Pomimo wakacji w bogatym programie artystycznym zaprezentowali się uczniowie goszczańskiej podstawówki. Tematyka nawiązywała do miejscowości, w której żyją. Chwalono malowniczy krajobraz poezją, śpiewem, tańcem, ale nie tylko. Były tematy marzeń, przyjaźni, wakacji. Stroje, akcesoria, naturalna sceneria ożywiły występy, które przygotowały nauczycielki: Danuta Zając, Małgorzata Śniegulka i Lidia Wróbel. W nagrodę dla dzieci prezenty przygotowała Fabryka Mebli Bodzio.

Podczas festynu wystąpiły zespoły Wodniczanki i Skorynianki oraz Kapela Podwórkowa. Tradycyjnie przybyli motocykliści.



Wiecej zdjęć na  
olesnica24.com

Sympatyczni wykonawcy na wakacyjnej scenie

Odbyły się pokazy strażackie. Dzieci mogły zapoznać się z obsługą wozu strażackiego. Była okazja, aby oznakować rower przez policję. Twardogórski GOSiR zapewnił dmuchańce, zorganizował pokazy baniek mydlanych, a także malowanie twarzy. Dzięki

zaangażowaniu społeczności goszczyńskiej dla wszystkich były serwowane bezpłatnie dania z grilla, zupa, ciasta domowe.

Świętowanie w Goszczu zakończyło się zabawą taneczną z DJ Badboys.

Andrzej Głowacz

## Nowy Międzybórek



**MIĘDZYBÓRZ** • Nowy Międzybórek już jedzie do Międzyborza. Niedługo stanie na swoim miejscu w Ryńku. Na zdjęciu krasnal z Witoldem Lechowiczem, prezesem „Zbójnika” Międzyborskiego Stowarzyszenia Turystyczno-Krajoznawczego. Przypomnijmy, że poprzednia rzeźba została zniszczona przez wandala. (OAI)

# Wstęp na Forum!

**Program tegorocznego Salwatorińskiego Forum Młodych jest bardzo bogaty. Na finał - Patrycja Markowska!**

Już po raz 26. Ruch Młodzieży Salwatorińskiej zorganizował w Dobroszycach Salwatorińskie Forum Młodych. Rozpoczęło się w sobotę 6, a zakończy w poniedziałek 15 lipca.

Salwatorińskie Forum Młodych co roku gromadzi coraz więcej uczestników, w tym roku jest to blisko 500 osób, które przez 10 dni uczestniczą w koncertach, spektaklach, integrują się w grupach, biorą udział we wspólnej modlitwie oraz posiłkach. Jak informuje Szymon Stempkowski, koordynator Biura Prasowego, duży nacisk organizatorzy kładą na możliwość rozwoju. Przygotowali 26 różnych warsztatów (m.in. sportowe, wojskowe, fotograficzne, muzyczne, artystyczne, coachingowe, taneczne), w których uczestnicy biorą udział przez 5 dni w tygodniu, żeby w sobotę zaprezentować swoje umiejętności. Poprzez spotkania z różnymi gośćmi pomaga się młodzieży odnaleźć swoją drogę życiową, odkryć powołanie, zrozumieć siebie. Ponadto codziennie sprawowana jest msza święta i rozważa się w grupach Słowo Boże.

Gośćmi Forum byli w pierwszych jego dniach teatr Ab Ovo i ks. Teodor Sawielewicz. Kolejnymi będą:

### wtorek o g. 15

dr Maciej Dębski – założyciel fundacji Dbam o mój zasięg, która ma na celu przybliżanie problemu

nadużywania nowoczesnych sprzętów elektronicznych oraz zapobieganie uzależnieniom od mediów społecznościowych. Na swoim koncie ma liczne publikacje naukowe z zakresu problemów społecznych, badania na podłożu cyberprzemocy i fonoholizmu. Jest wykładowcą akademickim. Jego słowa na pewno pomogą w przeżywaniu digital detoxu.

### środa o g. 15

Elżbieta Łozińska – żona, mama, doradczynie psychologicznie – pedagogiczna oraz terapeutka NEST (program terapeutyczny dla osób dorosłych, które doświadczyły traumatycznych przeżyć). Wraz z mężem (mają 20-letni staż!) prowadzi spotkania dla młodzieży, w którym przybliżają problemy małżeńskiego życia oraz ukazują drogę do dojrzałości małżeńskiej.

### czwartek o g. 15

bp Rafał Markowski – ksiądz z prawie 40-letnim stażem, od 2013 roku biskup pomocniczy warszawski. Jako zawołanie biskupie przyjął słowa „Jesu in Te confido” (Jezu ufam Tobie). Od 5 lat doktor habilitowany nauk teologicznych. Na Światowych Dniach Młodzieży zorganizowanych w Krakowie pełnił funkcję ambasadora.

### piątek o g. 15

ks. Maciej Dalibor – salwatorińska legenda. Wicerektor i prefekt w Wyższym Seminarium Duchownym Salwatorianów w Bagnie. W RMSie znany już z wielu wykładów dotyczących Lectio Divina oraz z pro-

wadzeniu na Forum warsztatu o tej samej nazwie. Jego metody rozważania Pisma Świętego niesamowicie pomagają w zrozumieniu Słowa. Ma zaraźliwy uśmiech, więc jak spotkacie go na Forum, to uśmiechajcie się szeroko.

### piątek o g. 20.30

Teatr Franciszka - „Ewangelia według... kobiet” to biblijny musical Mariusza Kozubka, z muzyką Piotra Solorza w wykonaniu młodzieżowego „Teatru Franciszka” i zaproszonych muzyków i wokalistek. Tym razem sceniczną opowieść snują znane z kart Nowego Testamentu kobiety.

### sobota o g. 10

Sylwia Jaśkowiec – częsty gość na akcjach Ruchu Młodzieży Salwatorińskiej. Biegaczka narciarska, reprezentantka Polski oraz brązowa medalistka mistrzostw świata z 2015 roku. Jest praktykującą katoliczką, wielokrotnie w wywiadach wspominała o Bogu i modlitwie. Na Forum poprowadzi warsztat – tyżworolki.

### sobota o g. 19.30

niemaGotu - zespół niemaGotu powstał w 2015 roku, kiedy opracowany przez jego członków utwór Błogosławieni miłośni został wybrany Hymnem Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016. Przebojem *Nie mądrość świata tego [Marana tha]* grupa potwierdziła swój twórczy potencjał, zaś kolejnymi, takimi jak *Nie ma Go tu, wstał!*, *Psalm 126* czy *Biada* – zyskała dziesiątki tysięcy fanów oraz miliony wyświetleń na YouTube. W lot rozpoznawane teksty i



Spotkanie w Dobroszycach Patrycja Markowska i Sylwię Jaśkowiec

melodie autorstwa Kuby Blycharza, folkowy, bezkompromisowy zaśpiew wokalistki – Oli Maciejewskiej oraz zaangażowana, pełna pasji gra instrumentalistów: Kuby Chmury, Pawła Harańczyka, Bartka Krawczyka i Szymona Pawlusia stały się cechami wyróżniającymi niemaGotu na tle innych zespołów chrześcijańskich. Również bezkompromisowość w zwiastowaniu Ewangelii, wsparta poruszającymi aranżacjami na band, chór i niejednokrotnie instrumenty orkiestrowe, uczyniła niemaGotu bardzo wyraźnym głosem wołającym we współczesnym Kościele

### niedziela g. o 20

Patrycja Markowska - piosenkarka. Ma na swoim koncie osiem płyt, laureatka wielu nagród muzycznych.

(kad)

# Fabryka Mebli - BODZIO Zaprasza

System - Panama  
kolor: latte

Rabat  
5%

2380,-  
2261,-

www.bodzio.pl

ZAPRASZAMY!

Oleśnica ul. Wrocławska 21, tel. 71/3981903

Goszcz ul. Sycowska 16, tel. 71/3997240

3-dniowy termin realizacji zamówienia! Dostawa GRATIS powyżej 600zł

Kolekcja 1000  
artykułów  
wyposażenia wnetrz!

## Paweł Zdanowicz w finale MP!

Sukces 14-latkę z MKP Atol Oleśnica.

W Olsztynie odbywały się Mistrzostwa Polski 14-latków w pływaniu. Świetnie spisał się w konkurencji 200 metrów stylem klasycznym Paweł Zdanowicz z MKP Oleśnica, wychowanek trenera Artura Mosiaka. W porannej sesji eliminacyjnej Paweł zakwalifikował się do popołudniowego finału A z szóstym czasem - 2:39,15. W finale było ciut słabiej i ostatecznie oleśnicki pływak zajął 8. miejsce w Polsce.

(ws)



Paweł i jego trener

## Pod siatką dla Karoliny

Po raz czwarty będą grali i wspominali przedwcześnie zmarłą zawodniczkę.

14 lipca o godz. 10 rozpocznie się IV Memoriał Karoliny Kułakowskiej - turniej piłki plażowej. Na terenie Szkoły Podstawowej w Ligocie Polskiej będą i zmagania sportowe, i pikniki, i zabawa. Oficjalne otwarcie planowane jest na godz. 13. Patronem Memoriału jest wójt gminy Oleśnica Marcin Kasina, a patronem technicznym i sponsorem nagród Decathlon.

(ws)

**ZAPRASZAMY NA IV MEMORIAŁ KAROLINY KUŁAKOWSKIEJ**

pod patronatem Wójta Gminy Oleśnica Marcina Kasiny

TURNIEJ ODPOBYDZI SIĘ W DNIE 14 LIPCA 2019 ROKU na terenie Szkoły Podstawowej w Ligocie Polskiej od godziny 10:00

Na przybyłych czekają atrakcje:

DECATHLON

# Matyję czeka rewanż?

Dużo emocji i remis w walce Marka Matyi. W starciu o tytuł mistrza Polski oleśnickiego boksera czeka prawdopodobnie rewanż...



Marek będzie miał kolejną szansę

Dużo emocji przyniosła kibicom walka Marka Matyi (16-1-1, 7 KO) z Bogusławem z Pawłem Stępnem (12-0, 11 KO) ze Szczecina. Pięściarze zmierzyli się na gali KnockOut Boxing Night w Rzeszowie, w starciu o tytuł zawodowego mistrza Polski w wadze półciężkiej. Faworytem bukmacherów był Stępień, choć nie brakowało ekspertów, którzy stawiali na Matyję.

„W ringu niebieskim pochodzący z Oleśnicy Marek Matyja!” - zaanonsował naszego boksera konferansjer gali na stadionie w Rzeszowie. - To

szlagierowo zapowiadający się pojedynek - mówił komentujący walkę na antenie TVP 1 dziennikarz Sebastian Szczęśny.

„Marek, Marek!” - od początku dopingowali Matyję kibice z Oleśnicy. A komentatorzy podkreślali, że to wychowanek Orła Oleśnica i Wojciecha Bartnika.

Pierwsza runda była minimalnie dla Stępnia. Druga remisowa, z lekkim wskazaniem na Matyję, który walczyl z reklamą firmy Telka na piersi, niesiony nieustannym dopingiem z trybun. Trzeba jednak



Ekipa oleśnickiego pięściarza

przyznać, że Stępień częściej trafiał rywala. Matyja przez całą walkę szukał swoich szans w półdystansie, bezpośrednich ciosach na dół. Stępień „tańczył” w ringu, trzymał dystans, lewą ręką wyprowadzał proste i sierpowe.

Najlepsze dla Matyi był czwarta i szósta runda. Wyprowadził kilka ładnych serii, sporo ciosów doszło do Stępnia. Ten z kolei zdecydowanie przeważał w rundach III i VII. Trzy ostatnie odsłony to wzajemne zachowanie się i techniczny boks zmęczonych już rywali. Dopiero na

finiszu ostatniej rundy było więcej wymian ciosów i emocji.

Po dziesięciu rundach sędziowie wypunktowali remis (96:94 dla Stępnia, 93:97 dla Matyi i 95:95), a to oznacza, że czeka nas najprawdopodobniej rewanż. Tytuł mistrza Polski wagi półciężkiej pozostał bowiem wakujący...

- Wydawało mi się, że byłem lepszy, ale od oceny są sędziowie. Ja dałem z siebie wszystko - mówił zaraz po walce Marek Matyja. - Nie czuję się przegrany - ripostował Paweł Stępień.

(ror)

## Polonia wraca na ligowe boiska



Pamiętacie jeszcze mecze sprzed lat?... O piłkę na boisku w Grabowniu walczyli Czesław Szczepaniak i Rafał Maciejewski.

Trwa „akcja reaktywacja”. Finałem ma być start odrodzonej Polonii Grabowno Wielkie w ligowych rozgrywkach.

To był początek maja, kiedy piłkarzy entuzjaści w Grabowniu Wielkim ogłosili: „Po dłuższej przerwie wracamy z nowym pomysłem do przywró-

cenia klubu do rozgrywek 2019/20. 14 maja odbędzie się spotkanie tylko działaczy w szatni piłkarskiej w celu rozmowy o przywróceniu klubu do rozgrywek”.

Potem były ogłoszenia o naborze do zespołu i zaproszenia do działania na rzecz klubu. Trzeba było też przygotować boisko do funkcjonowania. Wreszcie pierwsze treningi i pierwszy sparing. W nim Polonia zremisowała 2:2 z Płomieniem Krośnice.

Bramki dla grabowian strzelili Michał Surma i Robert Myśliwiec.

Drużyna została oficjalnie zgłoszona do rozgrywek oraz do Pucharu Polski, w którym rywala pozna już wkrótce.

Trenerem został Damian Brud. Przed ligą klub planuje rozegrać jeszcze 3 sparingi. Będzie też wyjazd całego zespołu na kajaki. Do treningów drużyna powraca 6 sierpnia. Można jeszcze do niej dołączyć...

(ror)

## Życiówka Patryka



Mistrzostwa Polski kat. U-20 w lekkiej atletyce odbyły się w Raciborzu. Patryk Porębski z WKS Oleśniczanka w biegu na 2000 m przez przeszkody wywalczył 9. miejsce. Wyniki 6:15.98 to jego rekord życiowy.

(ws)

## Piąty w Polsce



W Lublinie odbyły się Mistrzostwa Polski kat. U-23 w lekkiej atletyce. Zawodnik WKS Oleśniczanka Kevin Chmielewski w skoku wzwyż wywalczył 5. miejsce w kraju. Skoczył 197 cm.

(ws)

## Trójka powołana

Trzech piłkarzy z naszego powiatu w dolnośląskiej kadrze U-2008.

Wydział Szkolenia Dolnośląskiego ZPN we Wrocławiu poinformował, że od 19 do 23 sierpnia w Campusie Domasławicach odbędzie się zgru-

powanie sportowe wojewódzkiej reprezentacji U-2008.

Zostało na nie powołanych 20 zawodników, w tym 3 z powiatu oleśnickiego. To: Ksawier Szczot i Bartosz Wlazło z AP Szczot Twardogóra oraz Krystian Rostek z AP Oleśnica.

(ror)



Trenerska praca Roberta Szczota przynosi rezultaty

olesnica24.com

CODZIENNIE  
NOWE  
INFORMACJE

**PRACA**

■ **Zatrudnimy RECEPTIONISTĘ.** Praca lekka, łatwa, przyjemna i bardzo ciekawa. Oferujemy umowę o pracę oraz dobre wynagrodzenie. CV na adres: hotel@hotellamber.pl

■ **Zatrudnię pracowników z Ukrainy - mężczyzn.** Tel. 601-951-678.

**ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA FIZYCZNEGO BUDOWY - BRUKARZ**

Mile widziane doświadczenie.  
Telefon: 71-314-94-89

■ **Zatrudnię panią do sklepu mięsnego w Oleśnicy.** Bardzo dobre warunki. Tel. 609-700-865.

■ **Praca w ochronie:** Pracownik ochrony/dowódca zmiany. Miejsce pracy: Grabowo Wielkie - Baza Paliv. Zatrudnienie na umowę o pracę lub umowę zlecenie. System pracy dwunastogodzinny. Wymagania: niekaralność, wpis na listę KPOF, pozwolenie na pracę z bronią. Kontakt tel. 502-022-589.

**ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH KATEGORIA B+C**

Aktualne uprawnienia, doświadczenie przynajmniej 5 lat.  
Telefon: 71-314-94-89 od 8:00 do 15:00

■ **Zatrudnię dozorcę nocnego emeryta-rencistę, wskazany własny pojazd.** Tel. 601-725-681.

■ **Zatrudnię przy naprawie palet, 13 zł/h, dam mieszkanie.** Strzelce. Tel. 501-717-353.

**SPRZEDAM**

■ **Pralki, lodówki, zmywarki z Niemiec - 220 zł/szt.** Tel. 790-883-249.

■ **Sprzedam lub wynajmę tablicę reklamową przy**

ruchliwej trasie Oleśnica - Spalice. Tel. 606-874-272.

**KOMINKI**  
Wyprowadź posezonową  
**DO 25% TANIEJ**  
Dogadamy się!  
Oleśnica,  
ul. Sucharskiego 2.  
Tel. 602-653-740.

■ **Sprzedam kosiarkę spalino-**wą, 300 zł. Tel. 730-975-997.

■ **Sprzedam okazjnie basen ogrodowy, rozporowy 3.50 m średnicy, 90 cm głębokość, filtr, drabinka, 400 zł.** Tel. 601-785-163.

**KUPIE**

■ **Kupię książki, płyty. Dojazd, gotówka 509-675-586, 508-245-450.**

**USŁUGI**

■ **Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie, panele, regipsy.** Tel. 603-795-542.

■ **Rozniosę każdą ilość ulotek reklamowych. Tylko poważne oferty.** Tel. 698-242-632.

**PIANINO STROJENIE NAPRAWA**  
Tel. 662-046-560

■ **Naprawa pralek Waldemar** Planeta, ul. Chopina 7. Tel. 314-49-33, 0-601-78-86-87.

■ **Nowoczesne instalacje grzewcze, gazowe i wodno-kanalizacyjne, montaż i serwis kolektorów słonecznych renomowanych firm.** Klimatyzacja i wentylacja oraz roboty ziemne. Tel. 604-406-519.

**SKUP ZŁOMU**  
WYWÓZ GRUZU  
0-508 050 490  
Tel. 71 788 91 50

■ **Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań.** Tel. 601-76-12-82.

■ **Okna PCV, żaluzje. RATY.**

Wykonujemy posadzki z mixokreta. Oleśnica, ul. Wrocławska 30B. Tel. 71/314-95-49, 606-874-272.

■ **Pranie dywanów i tapicerki meblowej.** Tel. 604-511-683.

**WESELA 18-TKI**  
komunie, przyjęcia, noclegi.  
Kryształowy Dwór  
Tel. 602-459-919

■ **Pranie dywanów, kanap, aut.** Tel. 535-679-346.

■ **ELEKTRYK.** Tel. 537-393-225.

**FINANSE**

**UBEZPIECZENIA OC/AC MAJĄTEK ŻYCIE**  
Oleśnica ul. Młynarska 7 lok. nr 7 parter

■ **Biuro Rachunkowe „Dekret”.** Oleśnica, ul. Wiśniowa 5. Dla nowych firm 1. miesiąc gratis. Tel. 605-418-580.

■ **Chwilówki, kredyty.** Oferta wielu firm. Kilińskiego 2/7. Tel. 793-688-083.

**KREDYTY**  
gotówkowe, konsolidacyjne, bankowe i pozabankowe, bez BIK  
Oleśnica, ul. Młynarska 7/7, parter  
Tel. 71-721-81-67.

**TURYSTYKA**

■ **Centrum Międzynarodowych Przewozów Autokarowych, wyjazdy codziennie z Oleśnicy, Sycowa, Wrocławia. BILETY LOTNICZE, PROMOWE-zniżki do 90 %.** OPAL-Rzemieślnicza 10, tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ **Egzotyka-przed sprzedaż 2019. Rabat do 1000 zł.** OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ **Wyspy Zielonego Przylądka 3700 zł.** OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ **Lato 2019, 40% zniżki, parking za 1 zł, zaliczka 10%, dziecko 690 pln.** OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl

■ **Codziennie last minute - tydzień 999 zł, wszystko w cenie.** OPAL Oleśnica, Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ **Gruzja 1999 zł.** OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ **Rejs po Karaibach - Barbados, Dominikana, Martynika, Saint Lucia 4463 zł wszystko w cenie** OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ **Pielgrzymka do Ziemi Świętej 1999 zł, bilety wstępu w cenie.** OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ **Albania, Chorwacja, Czarnogóra 12 dni z Oleśnicy, 1659 zł.** OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ **Bulgaria-wszystko w cenie, 7 dni, 886 zł.** OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

**MIESZKANIA****SPRZEDAM**

**Ogłoszenia osób fizycznych o sprzedaży mieszkań kosztują 1 zł/słowo**

■ **Sprzedam mieszkanie 56 m<sup>2</sup>, 3 pokoje, I p., kuchnia, łazienka, kotłownia, bezczynszowe, Lipka gm. Dziadowa Kłoda, 65.000 zł.** Tel. 663-046-170.

■ **Sprzedam apartament 91 m<sup>2</sup>, III p., 1m<sup>2</sup> - 5.100 zł, 4 pokoje (w tym salon z kominem + aneks kuchenny), 2 balkony, 2 łazienki, 2 piwnice, klimatyzacja, bardzo wysoki standard, Oleśnica, ul. Otwarta 2E. Więcej informacji www.otodom.pl . Tel. 691-409-106, 608-085-002.**

**LOKALE**

■ **Do wynajęcia hala 150 m<sup>2</sup>, Oleśnica, ul. Reymonta.** Tel. 797-285-641.

■ **Do wynajęcia lokal 62 m<sup>2</sup>, ul. Traugutta w Oleśnicy.** Tel. 693-072-957, 71-314-24-26.

**DOMY**

■ **Sprzedam dom o pow. ok. 130 m<sup>2</sup> przy ul. Przyjaźni w Oleśnicy na działce 611 m<sup>2</sup>, po generalnym remoncie w środku, podzielony na 2 mieszkania ze wspólnym wejściem, z możliwością połączenia w 1.** Tel. 661-895-195.

■ **Sprzedam dom w zabudowie szeregowej 175,9 m<sup>2</sup>, działkę 430m<sup>2</sup>.** Oleśnica Reymonta 22c. Tel 601-155-187.

**DZIAŁKI BUDOWLANE**

■ **Kupię działkę budowlaną w Oleśnicy.** Tel. 603-848-915.

■ **Sprzedam działkę budowlaną w Oleśnicy przy ul. Przyjaźni/Krzywoustego o pow. 1008 m<sup>2</sup>.** Tel. 661-895-195.

■ **Sprzedam działkę budowlaną, 20 arów uzbrojoną, Białe Błoto.** Cena 85.000 zł. Tel. 506-023-066.

■ **Sprzedam działkę budowlaną 14 arów z zabudową, Spalice.** Tel. 534-040-401.

■ **Sprzedam działkę budowlaną 13,58 ara, Spalice.** Tel. 534-040-401.

**ROLNICZE**

■ **Sprzedaż młodych kur niosek.** Ferma Drobiu Kolonia Strzelce. Tel. 601-934-459.

■ **Sprzedam dmuchawę do zboża, sprawna oraz kompletna, 1.400 zł do negocjacji.** Gorzelsław. Tel. 698-396-774.

■ **Sprzedam pole 8 ha w Wyszogrodzie.** Tel. 505-640-240.

■ **Sprzedam kombajn do ziemniaków, cena do uzgodnienia.** Tel. 785-204-559.

**BUDOWLANE**

■ **Sprzedam pustaki silca 21x12x25, 2 zł/szt.** Tel. 605-822-333.

**ZWIERZĘTA**

■ **Chcesz mieć czworonożnego przyjaciela? Zaadoptuj jednego z bezdomnych psów lub kotów wyłapanych z terenu powiatu oleśnickiego na zlecenie Urzędu Miasta.** Tel. 71-798-21-90.

**ZDROWIE**

■ **Psychodietetyk.** Tel. 887-048-156.

**LEKARSKIE**

**Prywatny Gabinet Onkologiczny**  
**Dr med. Mariusz Krawczyk**  
Specjalista chirurg-onkolog  
- pełna diagnostyka gruczołu piersiowego, USG piersi, biopsje, zabiegi operacyjne  
- USG tarczycy, węzłów chłonnych, ślinianek, jąder-biopsje  
- badanie znamion barwnikowych - dermatoskopia  
- konsultacje onkologiczne i ogólnochirurgiczne  
Q-Med Oleśnica ul. Daszyńskiego 2A Środy godz. 16-18. Rej tel. 71/396-21-70

■ **ZBIGNIEW OLEJNIK** specjalista chirurg ortopeda-traumatolog, Oleśnica, ul. Krzywoustego 3c, wtorek i czwartek 16-18, Twardogóra, ul. Krzywoustego 2, piątek 9-11. Rejestracja tel. 71-398-60-23.

**KARDIOLOG**

**Wioletta Braciszewicz** przyjmuje w poniedziałki od godz. 12 i środy od godz. 15 przy ul. Paderewskiego 7H Rejestracja codziennie 9 do 11 Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

■ **Maria Tarnawska - pediatra, neonatolog, poniedziałek, czwartek 17-19.** Ul. Ceglana 1b. Tel. 314-99-55, 601-459-308.

**DOKTOR**  
Pracownia Specjalistyczna  
REJESTRACJA - 71 314 31 11  
PN-PT 9:00-18:00

dr n. med. Andrzej Joneczko  
USG - CHIRURGIA - ZABIEGI

lek med. Jacek Kowalski  
ORTOPEDIA - TRAUMATOLOGIA

lek med. Zbigniew Pussak  
CHIRURGIA - ZABIEGI

lek med. Katarzyna Janeczko-Pussak  
USG - MEDYCYNA RODZINNA

lek med. Łukasz Janeczko  
USG - BIOPSJE

MEDYCYNA RODZINNA  
ULTRASONOGRAFIA  
BIOPSJE CIENKOCIĘWOWE  
TRAUMATOLOGIA  
ORTOPEDIA  
CHIRURGIA

OLEŚNICA, ul. Łąkowa 15

■ **GABINET STOMATOLOGICZNY - lekarz dentysta**

**SERWIS KOMPUTEROWY**

Instalacja systemu, naprawa, wymiana ekranu laptopów w 24 godziny! Oleśnica, ul. Kopernika 10 G (teren byłego POM-u).  
Tel. 602-771-432, 71-399-39-53, w godz. 8-16.

**MIRANEX**  
Znasz język niemiecki?  
Szukasz pracy jako opiekunka osób starszych?

Wyjazdy na umowę  
Opieka koordynatora na miejscu

Biuro czynne pn-pt. godz. 9-16  
ul. Lwowska 23, I p.  
(wejście naprzeciwko przedszkola)  
Tel. 690-967-999

**USŁUGI REKLAMOWE**  
- PIECZĄTKI od ręki  
- wydruki wielkoformatowe  
- wizytówki, szyldy  
- wydruk i oprawa prac  
- znaczki okolicz.  
am\_fol@wp.pl  
56-400 Oleśnica  
ul. 3 Maja 16  
od ręki tel./fax 71-798 11 01  
kom. 693 444 250

**www.am-fol.pl**  
**Grawerowanie i cięcie laserem CO<sub>2</sub>**

**NA MATERIAŁACH I ARTYKUŁACH WŁASNYCH ORAZ POWIERZONYCH**

- papier  
- skóra  
- guma  
- drewno  
- długopisy  
- aluminium anodowe  
- szkło  
- pleksi  
- laminaty grawerskie  
- oraz wiele innych

Personalizowane prezenty na każdą okazję

**HEIDELBERG**  
**drukarnia wlk**  
Ligota Wielka 16a tel.071 398 86 00

Wielobarwny druk offsetowy  
Od projektu do druku

**FOTO-GORCZYCA**  
**ZDJĘCIA NATYCHMIASTOWE**

• ZDJĘCIA DO DOWODÓW, PASZPORTÓW, LEGITYMACJI  
• ZDJĘCIA WESELNE  
• ZDJĘCIA OKAZJONALNE

**UTRWAL SWOJE WSPOMNIENIA. ODBITKA JEDYNEJ DO OROZCY.**

**SUPER JAKOŚĆ, SUPER CENA**  
Oleśnica, ul. 3 Maja. Tel. 71-314-24-26

## NFZ, LUXMED - bezpłatnie oraz wizyty prywatne Dermatolog bez kolejki

C.M. Hipokrates. Oleśnica, ul. Wrocławska 41.  
Tel. 71-398-33-23, 511-459-089.  
[hipokrates-olesnica.pl](http://hipokrates-olesnica.pl)

Grzegorz Masternak. Oleśnica,  
ul. Żytnia 28. Tel. 503-155-095.

■ **KATARZYNA HORNUNG** - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.  
■ **Lek. med. Andrzej Banaszak** - specjalista ginekolog-położnik, wtorki - piątki od godz. 16; **USG** - poniedziałki 16-17. Centrum Medyczne Qmed. Oleśnica, ul.

Krzywoustego 2 a. Tel. 71-396-21-70, 602-131-992.

■ **UROLOG** - lek. Stanisław Pawlak, konsultacje, USG we wtorki i czwartki od godz. 17. Centrum Medyczne Daszyńskiego, Oleśnica, ul. Daszyńskiego 2 A, tel. 71-396-21-70, kom. 603-953-465.

■ **Lek. med. TADEUSZ MACIEJCZYK** - prywatny gabinet internistyczny, wizyty domowe. Oleśnica, ul. Kopernika 12. Tel. 506-213-536.

## KARDIO-DENTAL SPECJALISTYCZNA STOMATOLOGIA I KARDIOLOGIA

PEŁNA DIAGNOSTYKA  
KARDIOLOGICZNO-NACZYNIOWA

- ORTODONTA
- CHIRURG STOMATOLOGICZNY na NFZ
- PROTETYKA na NFZ

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 56e/5  
Tel. 888-148-930, [www.kardio-dental.com.pl](http://www.kardio-dental.com.pl)

## GABINET UROLOGICZNO- -CHIRURGICZNY

lek. med. Tomasz Piskozub

USG środy 15.30 - 18.30 USG  
soboty 10.00 - 13.00

Oleśnica Bystre, ul. Wrzosowa 2.  
Rejestracja: 71-75-75-210, 500 22 28 28,  
[www.urologolesnica.pl](http://www.urologolesnica.pl)

Twardogóra, ul. Gdańska 16  
(Przychodnia WAMED)  
czwartki 15:30-17:30

olesnica24.com



Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: [panorama@dyskietka.pl](mailto:panorama@dyskietka.pl), [panoramaolesnica@poczta.onet.pl](mailto:panoramaolesnica@poczta.onet.pl), [www.olesnica24.com](http://www.olesnica24.com). Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Agora Tychy.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-13, 15-17.

## BHP-Center

- uprawnienia SEP, palaczy CO,
- szkolenia bhp

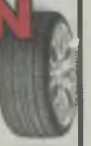
- kursy operatorów wózków widłowych

Tel. 507-823-846

## SERWIS OPON

Oleśnica, ul. Łąkowa 2

Tel. 71-314-95-10, 693-395-448



## AUTO-MOTO

**POMOC  
DROGOWA**  
Tel. 601-936-766.

### AUDI

■ A6, C6, 2,0 TDI, 2006, sedan, srebrny, 218.000 km, 20.000 zł. Tel. 608-194-855.

### FORD

■ Fiesta, 1,4, benzyna+gaz, 2011, 5-drzwiowy, grafitowy metalik, sprowadzony z Niemiec, zadbane, 22.000 zł. Tel. 609-973-355.

### PEUGEOT

■ 206 „+Plus”, 1,4, 2009, benzyna, srebrny, 5-drzwiowy, świeżo sprowadzony, 11.000 zł + opłaty 1.000 zł. Tel. 609-973-355.

### RENAULT

■ Megane cabrio, 2,0 benzyna, 2004, elektryczny dach, czerwone skóry, klimatyzacja, sprowadzony z Niemiec, 12.000 zł. Tel. 609-973-355.

### VOLKSWAGEN

■ Golf V, 1,9 TDI, 2005,

248.000 km, czarny, 5-drzwiowy, klimatronic, felgi aluminiowe, niezawodny, ekonomiczny silnik, sprowadzony z Niemiec, 15.000 zł + rej. około 1.000 zł. Tel. 609-973-355.

■ Golf V, 1,6, 2004, 219.000 km, czerwony, 5-drzwiowy, klimatronic, felgi 18”, śliczny wygląd, stylizacja zewnętrzna GTi, sprowadzony z Niemiec, 15.000 zł + opłaty około 1.000 zł. Tel. 609-973-355.

■ Passat, 2,0 TDI, 2006, 170 km, kombi, bogata wersja, sprowadzony z Niemiec, nowy model (automat), 16.000 zł + opłaty 1.000 zł rejestracja na gotowo. Tel. 609-973-355.

■ Golf VI, 2,0, 2012, 140 km, śliczny wygląd, wersja Style, bogate wyposażenie, świeżo sprowadzony z Niemiec, kombi, niezawodny silnik. Tel. 609-973-355.

■ Iveco skrzynia, 1998, 2,8; Iveco skrzynia 1999, 2,8; Iveco skrzynia 2001, 2,8, cena do uzgodnienia. Tel. 505-611-842.

### DOSTAWCZE

■ Iveco skrzynia, 1998, 2,8; Iveco skrzynia 1999, 2,8; Iveco skrzynia 2001, 2,8, cena do uzgodnienia. Tel. 505-611-842.

## URZĘDOWE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW AUTO-ZŁOM „CHEL”

- wystawiamy zaświadczenia do wydziałów komunikacji oraz firm ubezpieczeniowych przy odbiorze pojazdu
- za każdy pojazd płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem - GRATIS

Stacja Demontażu Pojazdów Cieśle k. Oleśnicy.  
Tel. 601-725-681, 726-202-020.

oxygen Internet światłowodowy | radiowy | Telewizja HD

**Internet** bez limitów

aktywacja 1zł Lokalny Serwis Nawet 500 Mbit/s

Zadzwoń i zamów 71 715 68 78

[www.oxygen.pl](http://www.oxygen.pl)

## OLEŚNICKIE BIDY



**PABLO** - temperamentny młody kocur. Lubi chodzić własnymi ścieżkami. Pablo, niestety, nie toleruje innych zwierząt. Zdrowy, odrobaczony.

**LEJDI** - roczna kicia, która jest łagodna i spokojna. Lejdi została wysterylizowana oraz zaszczepiona.

**SHIVA** - około 10 tygodniowe małeństwo. Kotka trafiła do nas z objawami kociego kataru. Dziś ma się lepiej, w domu tymczasowym uczy się korzystania z kuwety.

**CHOPIN** - bardzo inteligentny, wierny i oddany pies. Chopin będzie idealnym towarzyszem dla samotnej osoby bądź max dwu osobowej rodziny.

**MARIO** - trafił pod opiekę fundacji ze schroniska w Radysach. Po kwarantannie i obowiązkowych szczepieniach Mario będzie oddany do adopcji.

**KASZMIR** - jest drugim szczęściarzem z Radys. Po kwarantannie i obowiązkowych szczepieniach Kaszmir będzie do adopcji.

KONTAKT W SPRAWIE ADOPCJI: 531-111-336, 517-076-620

PIELGRZYMKI LOTNICZE I AUTOKAROWE

ZIEMIA ŚWIĘTA  
EUROPA  
POLSKA

www.wtr.pl  
tel. 71 372 73 59

50-231 Wrocław, ul. Słowiańska 8,  
tel. 71 372 73 59  
e-mail: [biuro@wtr.pl](mailto:biuro@wtr.pl) [www.wtr.pl](http://www.wtr.pl)

## Biuro Podróży Wratislavia Travel zaprasza na pielgrzymki, wycieczki lotnicze i autokarowe

- **PIELGRZYMKA LOTNICZA DO FATIMY**  
z wylotem z Wrocławia
- **PIELGRZYMKA LOTNICZA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ**  
z wylotem z Wrocławia
- **WYCIECZKA LOTNICZA JORDANIA-IZRAEL**  
z wylotem z Wrocławia
- **WYCIECZKA LOTNICZA SYCYLIA**  
z wylotem z Wrocławia
- **PIELGRZYMKA AUTOKAROWA NA UKRAINĘ**  
Lwów, Żółkiew, Stanisławów,  
Kamieniec Podolski, Tamopol, Chocim



# gres lexington 60 x 60 cm

IV klasa ścieralności

rektyfikowany, polerowany

# 39,98 zł/m<sup>2</sup>



**KUPOJ ONLINE  
RÓWNIEŻ W  
WOLNE NIEDZIELE**  
castorama.pl



**Castorama Wrocław Korona**  
51-421 Wrocław, ul. Krzywoustego 126A  
tel.: 71 32 08 100, fax: 71 32 08 200

**Sklep czynny w godzinach:  
Pon-sob: 6:30 - 21:00, Nd: 9:00 - 20:00\***

\* Tylko w niedziele handlowe. Zapraszamy do naszego sklepu internetowego czynnego 24/7